

IV Zjazd PZPR zakończył obrady

Władysław GOMUŁKA – I sekretarzem KC PZPR



WARSZAWA (PAP)

W sobotę 20 bm. po 6-dniowych obradach zakończył się IV Zjazd PZPR. Zjazd wybrał Komitet Centralny w składzie 85 członków i 78 zastępców oraz Centralną Komisję Rewizyjną w składzie 25 członków (pełny wykaz podajemy oddzielnie). Zjazd zaakceptował poprawki do statutu oraz podjął uchwałę (uchwała publikowana będzie w najbliższych dniach).

Na pierwszym Plenum KC PZPR, które zebrało się podczas przerwy w obradach Zjazdu, I sekretarzem KC wybrany został ponownie Władysław GOMUŁKA.

Plenum wybrało Biuro Polityczne KC w następującym składzie: Józef CYRANKIEWICZ, Edward GIEREK, Władysław GOMUŁKA, Stefan JĘDRYCHOWSKI, Zenon KLISZKO, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Edward OCHAB, Adam RAPACKI, Marian SPYCHALSKI, Eugeniusz SZYR, Franciszek WANIOŁKA, Aleksander ZAWADZKI.

Komitet Centralny uznał za celowe powołanie zastępców członków Biura Politycznego i wybrał do piastowania tych funkcji: Mieczysława JAGIELSKIEGO, Piotra JAROSZEWICZA i Ryszarda STRZELECKIEGO.

W skład Sekretariatu KC weszli: Władysław GOMUŁKA, Witold JAROSIŃSKI, Bolesław JASZCZUK, Zenon KLISZKO, Edward OCHAB, Artur STAREWICZ, Ryszard STRZELECKI i Józef TEJCHMA.

Wszyscy członkowie Biura Politycznego, zastępcy członków Biura Politycznego i członkowie Sekretariatu wybrani zostali jednogłośnie.

Plenum KC powołało Centralną Komisję Kontroli Partyjnej. (Skład podajemy na str. 3).

Członkowie Komitetu Centralnego PZPR wybrani na IV Zjeździe PZPR

Jerzy ALBRECHT
Edward BABIUCH
Franciszek BLINOWSKI
Jerzy BORDZIŁOWSKI
Bronisław CIUŁA
Józef CYRANKIEWICZ
Józef CZESAK
Tadeusz DANISZEWSKI
Konstanty DĄBROWSKI
Zygmunt DUSZYŃSKI
Tadeusz GEDE
Edward GIEREK
Tadeusz GLĄBSKI
Władysław GOMUŁKA
Zdzisław GRUDZIEN
Henryk JABŁONSKI
Mieczysław JAGIELSKI
Witold JAROSIŃSKI
Piotr JAROSZEWICZ
Wojciech JARUZELSKI
Bolesław JASZCZUK
Marian JAWORSKI
Stefan JĘDRYCHOWSKI
Leon KASMAN
Zenon KLISZKO
Grzegorz KORCZYŃSKI
Władysław KOZDRA
Wincenty KRAŚKO
Władysław KRUCZEK
Barbara KRUPA
Józef KULEZA
Oskar LANGE
Mieczysław LESZ
Ignacy LOGA-SOWIŃSKI
Arkadiusz ŁASZEWICZ
Mieczysław MARZEC
Stefan MISIASZEK
Marian MIŚKIEWICZ
Jan MITREGA
Mieczysław MOCZAR
Lucjan MOTYKA
Marian NASZKOWSKI
Józef NIEDZWIECKI

Roman NOWAK
Zenon NOWAK
Edward OCHAB
Józef OLSZEWSKI
Stefan OLSZEWSKI
Edmund PSZCZOLKOWSKI
Jan PIASIŃSKI
Jerzy PUTRAMENT
Adam RAPACKI
Włodzimierz RECZEK
Bolesław RUMIŃSKI
Marian RYBICKI
Adam SCHAFF
Józef SPYCHALSKI
Marian SPYCHALSKI
Roman STACHOŃ
Artur STAREWICZ
Eugeniusz STAWIŃSKI
Ryszard STRZELECKI
Henryk SZAFRAŃSKI
Jerzy SZTACHELSKI
Jan SZYDLAK
Eugeniusz SZYR
Michalina TATARKÓWNA-MAJKOWSKA
Józef TEJCHMA
Walenty TITKOW
Julian TOKARSKI
Stanisław TOMASZEWSKI
Franciszek WANIOŁKA
Czesław WARYSZAK
Jan WASILKOWSKI
Andrzej WERBLAN
Władysław WICHA
Tadeusz WIECZOREK
Stefan WIERBŁOWSKI
Kazimierz WITASZEWSKI
Paweł WOJAS
Zenon WRÓBLEWSKI
Aleksander ZAWADZKI
Jerzy ZIĘTEK
Kiejstut ZEMAJTIS
Stefan ŻÓLKIEWSKI

Zastępcy członków Komitetu Centralnego PZPR wybrani na IV Zjeździe PZPR

Kazimierz BARCIKOWSKI
Bolesław BENEDEK
Wilhelm BILLIG
Józef BUZIŃSKI
Jan CHYLIŃSKI
Paweł DĄBEK
Józef DECHNIK
Czesław DOMAGAŁA
Józef FIEMA
Czesław FILIPEK
Tadeusz GALIŃSKI
Eugeniusz GROCHAŁ
Wincenty HAJDUK
Stanisław HASIAK
Irena JANISZEWSKA
Stefan JĘDRYSZCZAK
Stanisław KANIA
Alojzy KARKOSZKA
Edward KAZMIERCZAK
Aurelia KĘDZIERSKA
Wiktor KINECKI
Stanisław KOCIOLEK
Aleksander KOKOSZYŃSKI
Jan KORCZAK
Henryk KOROTYŃSKI
Kazimierz KOSZTIRKO
Stanisław KOWALCZYK
Adam KRUCZKOWSKI
Antoni KULIGOWSKI
Marian KULIŃSKI
Stanisław KUZIŃSKI
Jerzy KWIATEK
Józef LENART
Jan LEŚ
Tadeusz LUDWIKOWSKI
Jerzy LUKASZEWICZ
Henryk LUKASZEWSKI
Józef MAJCHRZAK
Józef NAGORZAŃSKI

Witold NOWACKI
Wiesław OCIEPKA
Józef OKUNIEWSKI
Kazimierz OLEJNICZAK
Marian OLEWIŃSKI
Jan OSSOWSKI
Zygmunt OSTROWSKI
Jan PIERZCHAŁA
Konstanty PIETKIEWICZ
Władysław PIŁATOWSKI
Tadeusz PYKA
Jan RACZKOWSKI
Antoni RADLIŃSKI
Mieczysław RAKOWSKI
Marian RENKE
Mieczysław ROG-SWIOSTEK
Kazimierz RUSINEK
Henryk SOBOŃ
Włodzimierz SOKORSKI
Leon STASIAK
Stanisław STEFAŃSKI
Zdzisław STUZIŃSKI
Jan SURMAN
Franciszek SZCZERBAŁ
Władysław SZELIGA
Edward SZEWCZAK
Franciszek SZLACHCIC
Stanisław TKACZOW
Witold TRAMPCZYŃSKI
Stanisław TREPCZYŃSKI
Edward UZDANSKI
Franciszek WACHOWICZ
Antoni WALASZEK
Mieczysław WAGROWSKI
Zygmunt WIDELSKI
Czesław WIŚNIEWSKI
Stanisław WRÓŃSKI
Jerzy ZASADA
Stanisława ZAWADECKA

Członkowie Komisji Rewizyjnej PZPR wybrani na IV Zjeździe PZPR

Longin ARABSKI
Felix BARANOWSKI
Marian CZERWIŃSKI
Adam DOLIŃSKI
Jan FRANK
Marian GRANIEWSKI
Jan GRUDZIŃSKI
Wit HANKE
Mieczysław HOFFMAN
Jan IZYDORCZYK
Jan KLECHA
Bohdan KOŁOMYJSKI
Władysław KOSTUJ

Józef KOWALCZYK
Stanisław KOWALCZYK
Faustyn ŁADOSZ
Alicja MUSIAŁOWA
Mateusz OKS
Kazimierz OLEJNICZAK
Teodor PALIMAŁA
Stanisław SKRZESZEWSKI
Stanisław STACHACZ
Roman SZEMBORN
Marian WALCZAK
Leon ZIELENIEC

Proletariusze wszystkich krajów, łąćcie się!

Gazeta

Kraków,
21 | 22
czerwiec 1964 r.

NIEDZIELA – PONIEDZIAŁEK

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 147 (4984)
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Końcowe
przemówienie
Wł. Gomułki
wygłoszone
na IV Zjeździe
PZPR
w dniu 20 bm. –
zamieszczamy
na str. 3

W ostatnim dniu obrad Zjazdu przewodniczyli kolejno: Ignacy Loga-Sowiński, Zenon Kliszko i Aleksander Zawadzki.

Zenon Kliszko poinformował delegatów, że do sekretariatu Zjazdu wpłynęło ok. 2 tys. listów i depeš z pozdrowieniami i meldunkami o wykonaniu zobowiązań oraz z różnymi wnioskami. Najlicniejszą grupę stanowią listy i depeše z meldunkami od załóg zakładów pracy, od chłopów, młodzieży, wojska i organizacji społecznych. Napłynęły również meldunki o nowych zobowiązaniach i czynach społecznych podjętych w ramach wart zjazdowych.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie – powiedział Z. Kliszko – wszystkim załogom robotniczym, chłopom, żołnierzom i wszystkim organizacjom za pozdrowienia, za czyny i zobowiązania dla uczczenia IV Zjazdu Partii.

Po ogłoszeniu przez komitet skrutacyjną wyników wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej głos zabrał

ALEKSANDER ZAWADZKI

Wybraliśmy centralne władze naszej partii, które kierować będą jej pracą nad realizacją uchwały IV Zjazdu – powiedział on. – Referat ten. Wieleś, dyskusja, wreszcie uchwała Zjazdu wytyczyły program dalszego pomnażania i wzbogacania wielkiego dorobku partii i narodu uzyskanego w XX-leciu Polski Ludowej. W imieniu półtoramilionowej partii Zjazd obdarzył członków Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej zaszczytnym zaufaniem i wyraził przekonanie, że nowe centralne władze partii będą dobrze kierowały jej pracą w interesie partii, klasy robotniczej i socjalizmu, w interesie narodu i państwa.

Wybierając nowe centralne władze partii, Zjazd nakłada na nie również wielki obowiązek i odpowiedzialność za prawidłową, konsekwentną i twórczą kontynuację marksistowsko-leninowskiej generalnej linii partii, sprawdzonej i potwierdzonej w dotychczasowej jej działalności, w dotychczasowym zwycięskim budownictwie socjalistycznym w naszym kraju.

W ręce nowo wybranego Komitetu Centralnego IV Zjazd przekazuje zaszczytny i odpowiedzialny obowiązek kierowania pracą i rozwojem naszej ukończonej partii.

Wśród oklasków – na salę wchodził członkowie prezydium IV Zjazdu. Głos zabiera Władysław Gomułka. Przedstawia Zjazdowi skład Biura Politycznego i Sekretariatu KC, które zostały wybrane na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego. Każde nazwisko przyjmowane jest przez zabranych gorącymi oklaskami. Długotrwała serdeczna owacja i tradycyjne „sto lat” – przy nazwisku Władysława Gomułki. Wśród owacji przywódcy partii otrzymują wiązanki białoczerwonych kwiatów.

I sekretarz KC mówi o wielkich, trudnych i zaszczytnych zadaniach, jakie postawił Zjazd przed partią i całym narodem. – Wierzymy głęboko – mówi W. Gomułka – że program, który uchwalili

I sekretarz KC mówi o wielkich, trudnych i zaszczytnych zadaniach, jakie postawił Zjazd przed partią i całym narodem. – Wierzymy głęboko – mówi W. Gomułka – że program, który uchwalili

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

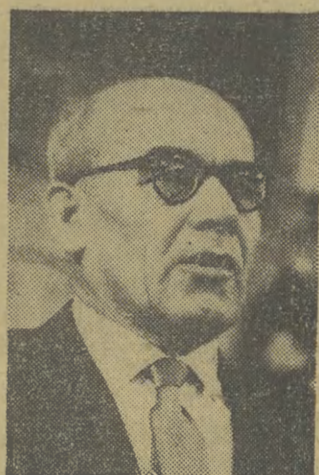
Członkowie nowo wybranego Biura Politycznego KC PZPR



Józef
Cyrankiewicz



Edward
Gierek



Władysław
Gomułka



Stefan
Jędrzychowski



Zenon
Kliszko



Ignacy
Loga-Sowiński



Edward
Ochab



Adam
Rapacki



Marian
Spychalski



Eugeniusz
Szyr



Franciszek
Waniołka



Aleksander
Zawadzki

WYBRAŁISM DLA WAS

Nowy model Skody
Zakłady samochodowe w Mladzie Boleslaw (Czechosłowacja) wypuściły nowy model samochodu - Skoda - 1000 MB.

Raj na ziemi

Po długotrwałych pracach nad „zainstalowaniem” ogrodu rajskiego, dyskusjach nad wyborem języka, którym porozumiewać się będą Adam i Ewa, sporach, czy Ewa była blondynką, czy brunetką, rozpoczęto w Rzymie nakręcanie sceny do filmu „Biblia”. Drzewo z zakazanym owocem, wykonane zostało z materiałów niepalnych i liczy 10 000 listek plastikowych, z których każdy - wg obliczeń dziennikarzy - kosztował producenta 300 starych franków.

Pamięćki po Wiktorze Hugo

Jedną z ostatnich pamiętek po wielkim francuskim pisarzu Wiktorze Hugo jest kolekcja 120 zdjęć zrobionych przez autora „Nędzników” w czasie pobytu w Niemczech. Jedno z nich, przedstawiające wody Renu, z widokiem na słynną katedrę w Kolonii podpisał Wiktor Hugo, „woda kolonijka”.

Nauka języka

W Montrealu otwarto nową szkołę języków obcych uczącą każdego języka w ciągu... 43 godzin. Pierwszym uczniowie, dawaj Kanadyjczy, którzy wybrali angielski, rozpoczęli pracę pod okiem kilku specjalistów. Instruktorzy twierdzą, że w ciągu 48 godzin, uczniowie powinni posiadać znajomość dwóch tysięcy słów, być zdolnym do przeczytania bez trudności całej strony dziennika i prowadzenia konwersacji. Jakimi rezultatami zakończyła się nauka włoskiego w super-temple, do tej pory nie wiadomo.

Nowe uzdrowisko na trasie Moskwa-Leningrad

Na trasie Moskwa-Leningrad znajduje się malownicze uroczysko z pięknym jezioroem o nazwie Seliger. Już od dawna moskwićanie i leningradzcy pragną stworzyć nad jeziorem strefę wypoczynku letniego i urlopowego. Ostatnio plany i decyzje w tej dziedzinie posunęły się naprzód. Postanowiono zbudować nad jeziorem komfortowe hotele, pensjonaty, domy wypoczynkowe i sanatoria. W ciągu roku przebywać w nich będzie prawie 1 milion osób.

W rocznicę napaści na ZSRR

Kto czego się nauczył?

WADZIESIA trzy lata temu Niemcy hitlerowskie napały na ZSRR. Było to 22 czerwca 1941 roku. To już historia. Po prostu dlatego historia, że od początku II wojny światowej minie za kilka miesięcy 25 lat, od wstąpienia w nią ZSRR i powstania wielkiej koalicji między 23 państwami, a od jej zwycięstwa minie niedawno 13 lat. Ale o historii starożytni już mówili, że jest magistra vitae - nauczycielka życia. Czy II wojna światowa nauczyła wszystkich wszystkiego, czego nauczyć powinna była i mogła.

Po 83-dniowej debacie

Senat amerykański uchwalił projekt ustawy o prawach obywatelskich Goldwater głosował przeciwko

W piątek wieczorem w Waszyngtonie senat amerykański po 83-dniowej debacie uchwalił projekt ustawy o prawach obywatelskich, której celem jest usunięcie najbardziej jaskrawych form dyskryminacji rasowej w USA.

Za projektem głosowało 73 senatorów (48 demokratów i 27 republikanów), a przeciwko 27 (21 demokratów i 6 republikanów). Przeciwnicy ustawy głosowali m. in. senator Goldwater skrajny reakcjonista z Arizony, który ubiega się o nominację prezydencką z ramienia partii republikańskiej.

Projekt ustawy zabrania dyskryminować Murzynów w wyborach, przy przyjmowaniu do pracy, w szkołach i wyższych uczelniach, w miejscach publicznych i środkach komunikacji miejskiej.

Izba Reprezentantów Kongresu USA zatwierdziła już w lutym projekt ustawy 290 głosami przeciwko 130. Ponieważ jednak w senacie wprowadzono do projektu pewne poprawki, Izba musi zatwierdzić go jeszcze raz, w nowej wersji. Ma to nastąpić przed pierwszym lipca. Przepuszczając, że ostatecznie zatwierdzona ustawa podpisze prezydent Johnson 4 lipca, w dniu święta niepodległości, nadając jej moc obowiązującą.

Radziecki projekt pisma w sprawie Laosu

Związek Radziecki poparł apel księcia Souphanouvong, który zaproponował wznowienie rozmów między przywódcami sił politycznych Laosu.

Stwierdzenie to zawarte jest w radzieckim projekcie pisma współprzewodniczących konferencji genewskiej (ZSRR i W. Brytania), do rządu USA, przywołując trzech laotańskich urzędników politycznych i przewodniczącego międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie. W projekcie pisma wyrażono nadzieję, że rządy Stanów Zjednoczonych i innych krajów - sygnatariuszy porozumienia genewskiego - będą ściśle wykonywały te porozumienia i nie będą dopuszczali do ingerencji w wewnętrzne sprawy Laosu.

W projekcie pisma czytamy, że współprzewodniczący otrzymali od księcia Souphanouvong list, w którym protestuje on przeciwko lotom zwiadowczym samolotów amerykańskich nad Laosem i zwraca się z apelem o wnowienie rozmów trójstronnych.

Projekt pisma wręczony został ambasadorowi W. Brytanii w Moskwie C. Trevelyanowi.

Rozmowy szefów rządów Indonezji, Filipin i Malajzji

W sobotę odbyło się pierwsze od 11 miesięcy spotkanie prezydenta Indonezji Sukarno, prezydenta Filipin Macapagal i premiera Malajzji Rahmana mające na celu rozwiązanie spornych problemów między tymi trzema państwami. Spotkanie trwało półtorej godziny, po czym postanowiono, iż szefowie rządów tych trzech państw zebrają się ponownie w sobotę po południu.

Edward Kennedy ciężko ranny w katastrofie samolotu

Edward Kennedy, brat tragicznie zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych został ciężko ranny w katastrofie małego samolotu, który rozbił się w piątek wieczorem w South Hampton w amerykańskim stanie Massachusetts.

Policja podała do wiadomości, że wewnątrz szczytów samolotu uwięzieni są dwaj pozostali pasażerowie. Kennedy został już przewieziony do szpitala.

Portugalia rozpoczęła budowę bazy dla Luftwaffe

W miejscowości Bona w Portugalii rozpoczęto już prace przy budowie bazy dla zachodnio-niemieckich samolotów wojskowych. Ostateczna decyzja w sprawie budowy tej bazy zapadła w ubiegłym tygodniu podczas rozmów między ministrami obrony Portugalii i NRF gen. Araujo i von Hasselem.

72-letnia Amerykanka rekordzistką

Rząd boński jest poważnie zakłopotany rozgosem, jaki w opinii publicznej wywołał raport generalnego pełnomocnika Bundestagu do spraw stosunków w Bundeswehrze b. wiceadmirała Helmuta Heye.

Ben Bella: Będziemy budować socjalizm w walce z ciemnymi siłami kapitału

W czasie oficjalnej wizyty w krajach skandynawskich premier Chruseczow odwiedził fabrykę chemiczną Heroya na północ od Oslo w Norwegii. Jest to największa w Europie fabryka produkująca nawozy sztuczne. Na zdjęciu: zakłady chemiczne w Heroya.



Radzieckie propozycje służą sprawie złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych

Przemówienie N. Chruszczowa w Kopenhadze

Przemier Chruszczow w przemówieniu wygłoszonym w piątek na zebraniu towarzystwa „Dania - ZSRR” i związku studentów w Kopenhadze poinformował zebranych o rozwoju gospodarki i kultury w Związku Radzieckim i o podniesieniu stopy życiowej radzieckich mas pracujących.

Portugalia rozpoczęła budowę bazy dla Luftwaffe

W miejscowości Bona w Portugalii rozpoczęto już prace przy budowie bazy dla zachodnio-niemieckich samolotów wojskowych. Ostateczna decyzja w sprawie budowy tej bazy zapadła w ubiegłym tygodniu podczas rozmów między ministrami obrony Portugalii i NRF gen. Araujo i von Hasselem.

Bonn usiłuje zatuszować skandal wokół raportu Heye

Zwłaszcza, gdy ten ostatni, nie wierząc jak widać w skutecznej interwencji parlamentu dla spowodowania zmiany tych stosunków, opublikował ponadto szereg artykułów na łamach tygodnika „Quick”. Na marginesie faktów ujawnionych przez pełnomocnika nadzorcę niemiecką biła na alarm, domagając się wyjaśnienia sprawy.

72-letnia Amerykanka rekordzistką

72-letnia Amerykanka Anna Hirschberg z New Jersey pobiła w piątek rekord szybkości przelotu dookoła świata w ciągu 57 godzin 52 minut. Poprzedni rekord wynosił 62 godziny 59 minut. Swą podróż pani Hirschberg odbyła samolotem udestynowanym jej specjalnie w tym celu przez amerykańskie linie lotnicze „Panamerican World Airways”.

Ben Bella: Będziemy budować socjalizm w walce z ciemnymi siłami kapitału

W czasie oficjalnej wizyty w krajach skandynawskich premier Chruseczow odwiedził fabrykę chemiczną Heroya na północ od Oslo w Norwegii. Jest to największa w Europie fabryka produkująca nawozy sztuczne. Na zdjęciu: zakłady chemiczne w Heroya.

Ben Bella: Będziemy budować socjalizm w walce z ciemnymi siłami kapitału

Walcą budować socjalizm w walce z ciemnymi siłami kapitału. W piątek na terytorium całej Jugosławii notowano ulne deszcze. W wyniku uderzeń piorunów śmierć poniosło 5 osób.

SPORT SPORT

Langiewicz najlepszym koszykarzem turnieju Pierwsze miejsce - Dynamo (ZSRR), trzecie - Gwardia

Przed turniejem międzynarodowym koszykówki drużyn gwardyjskich polski zespół miał wyższe aspiracje niż zajęcie trzeciego miejsca. Utrata czołowego zawodnika w spotkaniach finałowych (kontra Langiewicza) przyczyniła się do wysokiej porażki Gwardii i niespodziewanie do przegranej z Awangardą (ChRL).

Mez wczorajszy Polacy rozegrali w dwóch fazach. Niemrawa pierwsza połowa przyniosła przewagę Chłdeczkom 11 punktów. Po przerwie Polacy rozpoczęli pościg. Brakowało do wyrównania stale kilka punktów. Na 2 minuty przed końcem Awangard prowadził tylko 67:58. Widownia gorąco dopinowała drużynę polską. Niestety, w końcówce zawiodły nerwy, utrata paru piłek spowodowała porażkę Gwardii 7 punktami 66:73 (27:38).

W drugim spotkaniu finału A Dynamo (ZSRR) pokonało Dynamo (NRD) 85:59 (37:35). Najwyższe punkty dla zespołu radzieckiego zdobyli: Schlierling 17 i Ugrechellidze 16; dla NRD - Adam 20, Westphal 11. Sedziowali pp. Szofiel (Bułgaria) i Paszucha (Polska).

Wyniki finału B: Ruda Hvezda (CSRS) - Dozza (Węgry) 70:65 (33:30). Spatak (Bułgaria) - Dynamo (Rumunia) 62:61 (29:31).

Wczoraj w meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Gwardia przegrała ze Śląskiem Wrocław 0:1 (0:1). Było to bardzo szczęśliwe zwycięstwo drużyny wrocławskiej. Decydująca o zwycięstwie bramka zdobyta została po jednej akcji napastników Śląska, a strzelcem bramki był w 13 min. Kullig. Drużyna ludwinowska po przerwie panowała niepodzielnie na boisku. Pomimo tak dużej przewagi nie udało się napastnikom Gwardii ani raz umieścić piłki w bramce. Trochę w tym szczęście bramkarza gości Apostela, lecz więcej nieumiejętności napastników krakowskich.

Gwardia przegrała z Gwardią 1:1. W meczu tym Gwardia przegrała z Gwardią 1:1. W meczu tym Gwardia przegrała z Gwardią 1:1.

W spotkaniu piłki nożnej o Puchar Tysiąclecia reprezentacja województwa krakowskiego pokonała Huragany 13:4. Bramki zdobyli Galaska, Kuczyński, Gigoń, Browarski, Jasłowska, Odsterczył i Gadocha.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

W meczu o mistrzostwo II ligi GKS pokonał Wawel Kraków 4:2.

Kończy się I etap piłkarskiego turnieju

W niedzielę 22 czerwca br. grają: boisko główne nr 1 - godzina 15 MKS 145 - Czarne Blyskawice 146, godzina 16 Herlem 147 - Sobieski 148, godzina 17 Syrenka 149 - Kazmierzanika 150; boisko nr 2 - godzina 15 Siowian 151 - Penat 152, godzina 16 Czarny-Czarni 153 - Elektryk 154, godzina 17 Ogniwo 155 - Penarol 156, godzina 18 Huragan 157 - Ogródki 158; boisko nr 4 - godzina 15 Elektryk 159 - Syrenka 160, godzina 16 Real Madryt 161 MKS Techn. Komunikacyjne 162.

Dynamo Tbilisi - Wisła

Doskonale prezentują się piłkarze Dynamo Tbilisi. Oglądaliśmy ich trening na boisku Wisły. Dobrze wyszkoleni technicznie, szybki, grają z dużym temperamentem. Piłkarze Dynamo należą do ścisłej czołówki ZSRR. Zajmują oni obecnie 5 miejsce w lidze z stratą do lidera tylko 2 punktów.

Trzeba pomóc jubilatowi - MKS Krakus N. Huta

Przewodniczący Zarz. Okr. Szkolnego Związku Sportowego, wicekurator Krakowskiego Okręgu Szkolnego mgr J. Nowak przed 10 laty był jednym z inicjatorów szkolnego ruchu sportowego w Nowej Hucie. Rzetelna praca MKS Krakus Nowa Huta przyniosła świetne wyniki, uwiecznione wczorajszym jubileuszem.

Żywno sekcja Nadwiślanu

Tenisistów Nadwiślanu przejawiają obecnie na terenie Krakowa najżywniejszą działalność i osiągają najlepsze wyniki. W spotkaniu seniorów w ramach DMW Nadwiślanu pokonał Wieliczankę 10:1, spotkanie juniorów o drugie mistrzostwo Polski z Tarnowianką Nadwiślanu rozstrzygnął na swą korzyść 9:2. W niedzielę, 21 bm. na kortach wspanych przy ul. Dietla, Nadwiślan gra z Chełmekiem o drugie mistrzostwo Polski seniorów na szczelno województwa.

Końcowe przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone na IV Zjeździe PZPR w dniu 20 bm

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

TOWARZYSZE DELEGACI!

Prace IV Zjazdu naszej partii dobiegły końca. Przeprowadziliśmy na zjeździe twórczą, owocną dyskusję. W jej wyniku Zjazd podjął uchwałę, która określa program działania partii na dziś i na jutro, wskazuje na główne aktualne zadania i ustala podstawowe wskaźniki i kierunki rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—1970. Wprowadziliśmy odpowiednie uzupełnienia do statutu partii. Zjazd powołał najwyższą instancję partyjną działającą w okresie międzyzjazdowym — Komitet Centralny partii, wybrał naczelny organ kontrolny — Centralną Komisję Rewizyjną. Uchwały te wyczerpały porządek dzienny obrad Zjazdu.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Wybrany przez was Komitet Centralny partii oraz powołane przez Komitet Centralny jego organa wykonawcze stają w obliczu trudnego, odpowiedzialnego i jednocześnie zaszczytnego zadania kierowania całokształtem działalności partii, mobilizowania i organizowania wszystkich jej ogniw do pracy i walki o przekucie w rzeczywistość tego programu, który nakreślił nasz Zjazd w podjętej uchwałach.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Nowo wybrany Komitet Centralny Partii odbył dzisiaj pierwsze plenarne posiedzenie, na którym wybrał swoje organy wykonawcze — Biuro Polityczne i sekretariat KC.

Wł. Gomułka wymienia nazwiska członków Biura Politycznego KC, zastępców członków Biura Politycznego i sekretarzy KC.

Wszyscy członkowie Biura Politycznego, ich zastępcy oraz członkowie sekretariatu KC wybrani zostali jednomyślnie — mówi Władysław Gomułka.

Plenum powołało również Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Wybrany przez was Komitet Centralny partii oraz powołane przez Komitet Centralny jego organa wykonawcze stają w obliczu trudnego, odpowiedzialnego i jednocześnie zaszczytnego zadania kierowania całokształtem działalności partii, mobilizowania i organizowania wszystkich jej ogniw do pracy i walki o przekucie w rzeczywistość tego programu, który nakreślił nasz Zjazd w podjętej uchwałach.

Cele wytknięte w tym programie są celami całego narodu. Ale od nas przede wszystkim, od naszej partii, od jej organizatorskiej działalności zależy realizacja tych celów. Partia nasza jest bowiem przewodnikiem narodu.

Od lat 20 partia nasza prowadzi naród polski do nowej, lepszej przyszłości. Wspaniały dorobek 20-lecia Polski Ludowej dowodzi, że partia nasza dobrze wywiązała się ze swojej misji kierowniczej, zdała trudny egzamin przed narodem i przed historią. Mińciono 20-lecie dowiodło, że programy uchwalone przez nasza partię stają się rzeczywistością. Wierzymy głęboko, że i ten program, który uchwalili IV Zjazd naszej partii zostanie wcielony w życie.

Rozporządzamy wszystkim, co potrzeba dla jego realizacji. Mamy mocną bazę produkcyjną przemysłu i rozbudowaną już zaplecze naukowo-techniczne gospodarki narodowej, mamy liczną i ofiarną klasę robotniczą, mamy garncących się szerokim frontem do postępu pracujących rolników, mamy okazłą kadrę zdolnych i ambitnych pracowników inżynierino-technicznych i naukowych, mamy bogatą i doświadczoną kadre kierowniczą administracji gospodarczej, mamy oddaną szeroką warstwę inteligencji wszystkich zawodów, mamy wielką armię łączącej wiedzy i podnoszącej swoje kwalifikacje zawodowe młodzieży, mamy zahartowaną w pracy i walce masową, liczącą już dzisiaj ponad półtora miliona członków i kandydatów partii, która w swej historii przeszła — jak się mówi — „przez ogień i wodę”.

Powodzenie wszystkich naszych zamierzeń, pokonanie wszystkich trudności, jakie staną na drodze realizacji naszych zamierzeń, pokonanie wszystkich trudności, jakie staną na drodze realizacji naszych ambitnych planów zależy w wielkiej mierze od tego, w jakim stopniu partia nasza potrafi uruchomić ten ogromny potencjał twórczy, jaki tkwi w milionach ludzi pracy w mieście i na wsi. Jak najpełniejsze wyzwolenie twórczej inicjatywy ludzkiej, skupienie milionowych mas pracujących wokół zadań nakreślonych przez Zjazd, stanowi podstawowy warunek realizacji naszych planów.

Zjazd nasz otwiera nowy etap w dynamicznym rozwoju gospodarki narodowej, w rozbudowie bazy ekonomicznej socjalizmu w naszym kraju. Realizacja założonych w uchwale Zjazdu wskaźników i kierunków rozwoju naszej gospodarki staje się głównym zadaniem w całokształcie działalności partii.

Wielka praca dokonana przez organizację partyjną w czasie przygotowania Zjazdu i przez was, towarzysze delegaci, na Zjeździe partii stanowi punkt wyjściowy do podjęcia przez wszystkie ognia partyjne i przez organy planowania, resorty, zjednoczenia, przedsiębiorstwa, samorządy robotnicze, rady narodowe, przez wszystkie instytucje, biura projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, przez całe zaplecze techniczne i naukowo-badawcze gospodarki narodowej konkretnych, praktycznych przedsięwzięć na szerokim froncie zadań nakreślonych przez Zjazd.

Półtoraroczny okres, jaki nas dzieli od wprowadzenia narodowego planu gospodarczego na lata 1966—1970 musimy maksymalnie wykorzystać przede wszystkim dla szerokiego przygotowania jakościowych zmian w produkcji naszego przemysłu, jego strukturze i organizacji. Pod tym kątem trzeba również już obecnie, w aktualnej 5-latec, przystąpić do uruchomienia wielkiego zasobu rezerw produkcyjnych, na które tak powszechnie wskazywano w dyskusji przedzjazdowej i o których tak szeroko mówiono z trybuny naszego Zjazdu.

Nakreślony przez Zjazd program ilościowej i jakościowej rozbudowy potencjału produkcyjnego naszego kraju, to sztandar bojowy naszej partii, pod którym prowadzić będziemy klasę robotniczą, lud pracujący w mieście i na wsi, do pracy i walki o nowe lepsze, radośniejsze życie, o nowe zwycięstwa socjalizmu, o dalszy rozkwit naszej ojczyzny.

Z trybuny Zjazdu różnie określano najbliższą 5-latkę. Nazywano ją 5-latką jakości i nowoczesności produkcji, 5-latką przemysłu elektromaszynowego i chemicznego, 5-latką postępu rolnictwa, 5-latką ofensywy eksportowej. Wszystkie te określenia są słuszne, odbijają najistotniejszą treść, która cechować będzie narodowy plan gospodarczy na lata 1966—1970.

Alle jest jeszcze jedna znamienita cecha tego planu. Będzie to pierwszy plan 5-letni młodego pokolenia Polski Ludowej, tego pokolenia, które miało szczęście nie spotkać się już w swym życiu z gorzką rzeczywistością kapitalizmu, ustroju burżuazyjnego

przedwojennej Polski, które nie przeszło przez piekło wojny i okupacji hitlerowskiej naszego kraju, które zrodziło się już i wyrosło w czasach 20-lecia Polski Ludowej. Po raz pierwszy startuje to nasze, młode pokolenie do swojej 5-latki, do wykonywania własną pracą i walką, własnym mózgiem i wolą swojej własnego losu i losu swojej ojczyzny.

My, starsze pokolenie, odczuwamy wielką odpowiedzialność wobec młodzieży, zważymy krokiem na arenę dziejów narodu polskiego stworzyliśmy jej dobrą, mocną bazę do startu wyższej. Szeroko otwarliśmy wrota naszym synom i córkom do zakochania naszego wielkiego dzieła — budowania socjalizmu w naszym kraju — i rozpoczęcia ich własnego dzieła — budowy komunizmu.

Partia nasza — to organizator rewolucji socjalistycznej, budownicy ustroju socjalistycznego. Proces rozwoju tej rewolucji, proces przemian społecznych i przeobrażeń w światopoglądach ludzkich trwa nieprzerwanie od momentu ustanowienia władzy ludowej i objęcia steru państwowego przez naszą partię. Jego główną siłą napędową jest rozwój bazy ekonomicznej. Im szybciej baza ta będzie się rozwijała, tym szybciej tempo przybierać będzie rozwój procesu wszechstronnych, socjalistycznych przeobrażeń społecznych w naszym kraju. Nakreślony przez Zjazd program rozbudowy gospodarki narodowej jest zarazem programem rozwoju rewolucji socjalistycznej, zapoczątkowanej pod kierownictwem naszej partii przed 20 laty.

Sila partii, jej zdolność do sprawnego działania i przewodzenia ludowi pracującemu wypływa z jej słusznej i zdyscyplinowanej przez szeregów. Nakreślona przez Zjazd linia generalna partii odpowiada żywotnym potrzebom i interesom naszego kraju i narodu, znajduje więc powszechną akceptację i szerokie poparcie klasy robotniczej i całego społeczeństwa. Zjazd nasz wykazał również, że szeregi naszej partii są zwarte i jednolite. Jedności partii musimy strzec jak oka w głowie. W szeregach partii nie może być miejsca ani dla warcholów,

ani dla karłowców, ani dla ludzi ideologicznie obcych naszej partii.

Partia nasza uzbrojona w uchwały IV Zjazdu jeszcze mocniej zwrze swoje szeregi i pod swoim marksistowsko-leninowskim sztandarem poprowadzi klasę robotniczą i masy pracujące do nowych historycznych zwycięstw na szerszym froncie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, wnieśli swój godny wkład w walkę o zwycięstwo ideału pokoju i socjalizmu w całym świecie.

TOWARZYSZE DELEGACI!

W waszym imieniu pragnę podziękować serdecznie przedstawicielom bratniej partii za uczestnictwo w naszym Zjeździe, za dobre życzenia skierowane pod adresem naszej partii i narodu polskiego. Pragnę zapewnić naszych drogiego towarzyszy z bratniej partii, że partia nasza zawsze pozostanie wierna marksistowsko-leninowskim zasadom proletariackiego internacjonalizmu, zawsze bronić będzie jednolitości światowego ruchu komunistycznego i zwartości wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych.

W waszym imieniu, towarzysze delegaci, pragnę również podziękować wszystkim organizacjom, załogom, instytucjom i towarzyszom, którzy nadesłali powitania i dobre życzenia skierowane do Zjazdu partii.

Zyczymy im sukcesów w pracy zawodowej i społecznej. Pragnę również podziękować pracownikom sekretariatu Zjazdu i wszystkim pracownikom technicznym, a zwłaszcza drukarzom za sprawną obsługę Zjazdu, za ich ofiarną pracę, dzięki której odczytywaliśmy w porę sprawozdania z posiedzeń i projekty uchwał Zjazdu oraz pracownikom prasy, radia i telewizji za dobrą służbę informacyjną.

A teraz do pracy towarzysze, do twardej, codziennej pracy, do przekuwania w rzeczywistość uchwał i postanowień IV Zjazdu partii, do wznoszenia na górę pięknego socjalistycznego gmachu naszej ojczyzny — Polski Ludowej!

Pozwólcie towarzysze, że ogłoszę zamknięcie IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Roman BARAN
Stefan BĘDKOWSKI
Ryszard DOBIESZAK
Maria GAJECKA
Piotr GAJEWSKI
Roman GAJZLER
Zygmunt GMITRZAK
Ludwika JANKOWSKA
Sylwester KACZMAREK
Julian KOLE
Stefan KALINOWSKI
Józef KOWALSKI
Jan KOWARZ
Tadeusz KROMER
Walentyna KUBICA
Bolesław LUBAS

Zofia LASZKOWSKA
Bolesław MALINOWSKI
Piotr MAZELON
Stefan MISIASZEK
Zenon NOWAK
Roman NOWAK
Franciszek NOWAK
Maksymilian POHORILLE
Jan Szymon RUTKOWSKI
Zofia STAROS
Adolf STARZEC
Stanisław SPYT
Zygmunt STEPIEN
Józef URBANOWICZ
Henryk WIŚNIEWSKI
Grzegorz WOJCIECHOWSKI

IV Zjazd PZPR zakończył obrady

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

IV Zjazd, zostanie wcielony w życie.

Wśród długotrwałych okładek Władysław Gomułka

Spotkanie kierownictwa partii z delegacjami zagranicznymi na IV Zjazd

WARSZAWA (PAP)

W godzinach wieczornych 20 bm. kierownictwo PZPR spotkało się z delegacjami zagranicznymi na IV Zjazd partii.

Podczas spotkania, które odbyło się w bardzo serdecznej i przyjaźnielskiej atmosferze, i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i przewodniczący delegacji KC KPZR, członek Prezydium i sekretarz KC — Nikołaj Podgorny wzniesli toasty za jedność ruchu robotniczego, za zwycięstwo idei marksizmu-leninizmu, za socjalizm i pokój.



Fragment sali obrad
CAF — fot. Czarnogórski

serdecznie dziękuje przedstawicielom bratniej partii za udział w Zjeździe. Dziękuję też wszystkim organizacjom, załogom, które nadesłały powitania i życzenia dla Zjazdu.

Przemówienie Władysława Gomułka przerwane jest raz po raz oklaskami. Zebrani manifestują pełne poparcie dla nowego kierownictwa partii, dla programu dalszego rozwoju wielkiego dzieła socjalistycznego budownictwa, swą wierność sztandarom marksizmu-leninizmu.

Kończąc przemówienie, Władysław Gomułka mówi: A teraz do pracy, towarzysze — do twardej, codziennej pracy, do przekuwania w rzeczywistość uchwał i postanowień Zjazdu, do wznoszenia na górę pięknego socjalistycznego gmachu naszej Ojczyzny — Polski Ludowej!

Gdy i sekretarz KC PZPR ogłasza IV Zjazd partii za zamknięty zrywając się znów długotrwałymi oklaskami. Wszyscy wstają. Sala Kongresowa rozbrzmiewa „Międzynarodówką”.

Ludzie pracy czynem deklarują poparcie dla IV Zjazdu

WARSZAWA (PAP)

W czasie końcowych dni obrad, do prezydium IV Zjazdu PZPR napłynęło z całego kraju szereg dalszych depesz i listów ze słowami gorącego poparcia i pełnej solidarności z referatem sprawozdawczym Władysława Gomułki, z całym przebiegiem obrad.

Liczne meldunki o realizacji zobowiązań i wykonaniu przed terminem planów produkcji nadesłały załogi kopalń śląskich. Np. górniczy 17 kopalni zjednoczenia bytomskiego powiadają prezydium Zjazdu, że wykonując podjęte zobowiązania, wydobyli od początku roku ponad plan 563.195 ton węgla.

Dziesiątki listów i depesz wpłynęły od szkół. M. in. nauczyciele i młodzież Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Ziębicach woj. wrocławskiego, meldują: „Dla uczczenia Zjazdu przepracowaliśmy w czynie społecznym 12 tys. roboczogodzin. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby realizację uchwały Zjazdu przyczynić się do lepszego przygotowania kadr dla potrzeb rolnictwa.”

Załoga Warszawskich Zakładów Papierniczych w Jeziornie, wyrażając jednogłośnie akceptację dla założeń przyszłego planu 5-letniego donosi, że postanawia wprowadzić pracę ciągłą zakładu, dzięki czemu wartość przyrostu rocznej produkcji wynosić będzie ponad 76 mln zł. Dzięki wprowadzeniu ruchu ciągłego i innych usprawnień zakład bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych zapewni dodatkowe miejsca pracy dla 153 osób.

Budowlani z Bialegoostoku zameldowali delegatom na Zjazd, że wykonując swe zobowiązania, przekazali do u-

Cenne zobowiązania

Cenne zobowiązania dla uczczenia Tysiąclecia państwa polskiego oraz XX-lecia PRL realizację Stowarzyszenie Geodetów Polskich. Inżynierowie i technicy tego stowarzyszenia podjęli się wykonania dokumentacji geodezyjnej dla tysiąca szkół Tysiąclecia. Dotychczas dokumentację tę wykonali już dla 603 szkół,

żytku przed terminem 4 obiekty mieszkalne, oddając tym samym dodatkowych 411 izb.

My, pracownicy przedsiębiorstwa prefabrykacji przemysłu węglowego w Katowicach — czytamy w jednej z depesz — w pełni solidaryzujemy się z referatem i programem rozwoju gospodarczego PRL na lata 1965 — 1970. Dla poparcia naszego stanowiska pragniemy zameldować, że do 15 czerwca br. wykonaliśmy plan półroczny. Do końca bm. wykonamy ponad plan 4 tys. m sześć. prefabrykatów.

Pracownicy Biura Projektów Przemysłu Hutniczego „Biprohut” z Gliwic piszą: „W pełni popieramy program i politykę naszej partii, wyrażone w referacie i sekretarza tow. Władysława Gomułki. Wyrazem naszej solidarności jest realizacja zobowiązań produkcyjnych”.

Międz pracowniczych sześć dni obrad. Na trybunie zjazdowej wystąpiło 96 dyktantów. 105 złożyło swoje napisane wystąpienia do sekretariatu Zjazdu. Zabierali głos zarówno ci, którzy bezpośrednio pracują przy tokarce i na roli, jak i kierownicy życia gospodarczego i politycznego. Rektory wyższych uczelni, pisarze, sekretarze komitetów partyjnych i ministrowie. Rozpiętość zawodów i funkcji. Wszyscy oni potwierdzili, odwołując się na ogólnonarodową dyskusję przedzjazdową, mądrość i słuszność tez KC, wokół których toczyła się uprzednio terenowa dyskusja, a obecnie obrady najwyższego organu partyjnej władzy.

Dyskusję cechowała zarówno retrospekcja jak i perspektywa. Spojrzenie na przeszłość, pod kierownictwem partii, drogę w naszym dwudziestoleciu uprzemysłowia raz jeszcze nasz trudny start jak i bogactwo dorobku. Było to potrzebne i dlatego — jak podkreślił w swoim wystąpieniu tow. Józef Cyrankiewicz — aby zdać sobie sprawę z jakim kapitałem podejmujemy start do nowej, wyższej jakościowo, pięcioletki. Kapiitał ten jest nieopowtarzalny. Jego zasoby — nieporównywalne do żadnego okresu historycznego naszej Ojczyzny. Składają się na nie obok wypracowanego już potencjału gospodarczego, rola i miejsce nasze w obrębie krajów socjalistycznych i na arenie międzynarodowej. Składa się na nie również konsolidacja całego narodu wokół partyjnego programu i bogate, wyszczelnione — w swojej większości — wychowane już do warunków Polski Ludowej kadry. Ludzie partii wszyscy ci — o któ-

(9) Rada Bezpieczeństwa kontynuowała w piątek debatę nad sprawą Cypru zajmując się przede wszystkim sprawą ewentualnego pobytu wojsk ONZ na wyspie. Rada nie podjęła żadnej decyzji i odroczyła swe obrady do soboty.

We Florencji rozpoczęły się w sobotę obrady 4 „kolonialnym środowiskiem” z udziałem przedstawicieli 29 krajów regionu Morza Śródziemnego i Afryki. Przedmiotem obrad jest walka z rasizmem i kolonializmem.

Neofaszyści włoscy zapowiedzieli zorganizowanie w niedzielę 21 bm. wycieczki w Savonnie, na którym miał przemawiać jeden z ich głównych przywódców. Na wiadomość o tej prowokacji organizacje demokratyczne przed-

najkrócej

prowadzili energiczną akcję protestacyjną w wyniku której wice został zabroniony przez władze miejskie.

Obfity śnieg, który spadł w piątek w stolicy Republiki Południowo-Afrykańskiej Johannesburgu sparaliżował całkowicie komunikację lotniczą z tym miastem. Niespodziewany atak śniegu na Afrykę Południową przyniósł z sobą niezwykle niskie temperatury.

Bomba o ciężarze 350 kg odłączyła się nagle od odrzutowego myśliwca bombardującego typu F-100, który dokonywał lotu treningowego nad amerykańskim stanem Kansas. Bomba upadła na brzegiem rzeki i na szczęście nie rozerwała się.

Kierownictwo Stoczni Gdańskiej zorganizowało w sobotę tzw. drzwi otwarte dla młodzieży szkolnej. Celem imprezy jest zapoznanie uczniów szkół Trójmiasta i województwa z pracą Stoczni i zachęcenie ich do wyboru zawodu stoczniowca.

Dziewiętnaste w Polsce Ludowej

»Dni Morza« — rozpoczęte

(Informacja własna)

Na Wybrzeżu rozpoczęły się tradycyjne „Dni Morza”. Tegoroczne „Dni” obchodzone po raz dziewiętnasty w Polsce Ludowej trwać będą od 20 do 27 bm.

Pracownicy morza witała tegoroczne „Dni” poważnymi osiągnięciami. Najważniejszym z nich jest przekroczenie przez naszą flotę handlową milionowego tonażu. Pozwoliło to awansować Polsce z 30 na 20 miejsce pod względem wielkości floty w tabeli światowej. Pod polską banderą pływają w tej chwili 192 statki o łącznej nośności prawie 1.207 tys. DWT.

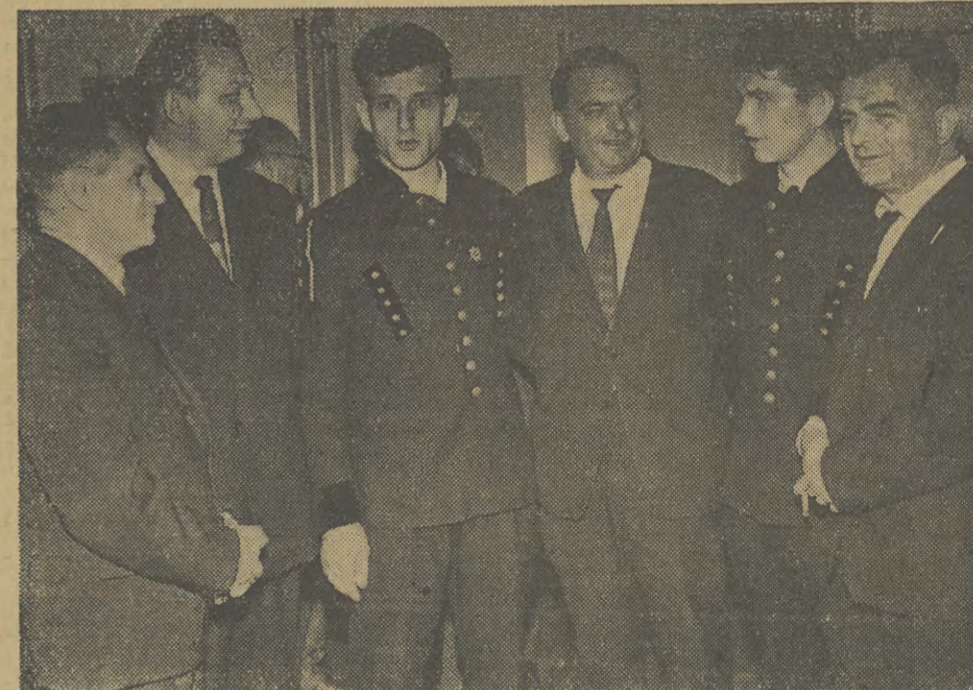
Dzięki rozwojowi naszej floty rybackiej notujemy coraz poważniejsze sukcesy w rybołówstwie morskim. Przekształciliśmy je w rybołówstwo przemysłowe działające już nie tylko na Bałtyku, czy Morzu Północnym ale również na wodach Labradoru, łowiskach afrykańskich i innych łowiskach oceanicznych. W br. jednostki polskiego rybołówstwa morskiego zловиły już około 87 tys. ton ryb.

Poważne osiągnięcia polskich pracowników morza są więc dostatecznym powodem, by tegoroczne „Dni Morza” miały szczególnie uroczysty i radosny charakter. Ich program przewiduje m. in. liczne imprezy artystyczne, zawody sportowo-wodne, defiladę jednostek pływających oraz liczne pokazy jak np. urządzony w niedzielę w Sopocie pokaz ratownictwa brzegowego.

IV ZJAZD PZPR

Na zdjęciu: spotkanie członków delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej z delegatami Walbrzych: od lewej Ludwik Karolezak i sekretarz KPZR Walbrzych, Paul Laurent — członek Biura Politycznego KC PFR, Alfred Prokop górnik z kopalni Walbrzych, Georges Gernat członek KC PFR, Jerry Cegieliski, górnik z kopalni Walbrzych i Louis Dupont zastępca członka KC PFR.

CAF — fot. Czarnogórski



Z sali obrad IV Zjazdu — od naszego wysłannika

Obrady zakończono

ślił tow. Zenon Kliszko — nie rosną żywiolowo. „Należy świadomie przyspieszać ich rozwój, należy kształtować taki styl pracy partyjnej, aby członkowie partii, jej aktywi czuli się współtwórcami dzieła partii. Tylko w ten sposób będą umacniać więź partii z masami”.

IV Zjazd wybrał swoje centralne władze partyjne i podjął uchwały. W skład Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wybrani zostali między innymi towarzysze z krakowskiej organizacji partyjnej. Są nimi: I sekretarz KW tow. Lucjan MOTYKA oraz rektor Akademii Górniczo-

rych mówił tow. Zenon Kliszko — już teraz łącząc i będą do nadal czynić, swoją żarliwość partyjną z zasobami gruntownej wiedzy i doświadczenia.

Na tle podjętych wczoraj uchwał IV Zjazdu uidać wyraźnie nowe zadania dla członków partii i jej działaczy. Wiadę wznoszącą wymogi i kryteria oceny postaw członka i aktywisty PZPR. Ludzie partii — jak to mocno podkre-

Hutniczej tow. Kiejstut ŻEMAITIS. Zastępcami członków Komitetu Centralnego wybrano tow. Józefa NAGORZAN-SKIEGO przewodniczącego Prezydium WRN oraz tow. Jana SURMANA członka plenum KW i I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie. Członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej został tow. Bohdan KOŁOMYJSKI naczelny dyrektor Huty im. Lenina.

W słowie końcowym, na chwilę przed zamknięciem obrad, I sekretarz KC tow. Władysław Gomułka podkreślił raz jeszcze, że realizacja wielkiego programu, rozbudowy gospodarki narodowej zależy od ludzi partii i wszystkich pracujących naszego kraju. Będzie to pierwszy plan pięcioletni — mówił tow. Gomułka — młodego pokolenia Polski Ludowej. Stworzona została dobra i mocna baza do jego realizacji, do startu użyczyć.

Przed opuszczeniem gmachu obrad spotykamy całą naszą krakowską delegację na IV Zjazd. Jest w jej gronie również tow. Józef Cyrankiewicz. Rozmowy toczą się już o dniu jutrzejszym, o obowiązkach dnia codziennego wśród których zapoznanie mas partyjnych i wszystkich mieszkańców ziemi krakowskiej z dorobkiem Zjazdu oraz realizacją jego uchwał należąć będzie do podstawowych.

TADEUSZ LESNIAK

PIERWSZY UDANY KROK

Kęty, niewielkie miasteczko położone na turystycznym szlaku u podnóża Beskidu Żywieckiego, należało do miejscowości „zapomnianych”. Dopiero po wojnie zaczęło się w nim większy ruch: powstały Zakłady Metall Lęklich, rozbudowano Zakłady Przemysłu Welnianego, zorganizowano kilka spółdzielni pracy. Obok fabryk wrosły nowe osiedla. Realizując te wielkie przedsięwzięcia zapomniano jednak o malych.

Kiedy zbliżała się dwudziesta rocznica powstania Polski Ludowej, towarzysze z Komisji Propagandy przy KM PZPR zaczęli się zastanawiać w jaki sposób ją uczcić. Zdania były podzielone. Po wielu dyskusjach i powołaniu specjalnego Komitetu Obchodu XX-lecia, postanowiono, na wniosek członków partii, ogłosić rok 1964 rokiem czynu społecznego. Rzucono wówczas hasło: „Na XX-lecie upiększamy nasze miasto”. Obszerny plan mówil o konkretnych — drobnych, ale w sumie niełatwych przedsięwzięciach. Niektórzy zaczęli powątpiewać w jego realność. Mieli zresztą ku temu podstawę. Przecież jeszcze niedawno nie można tam było liczyć na zespolewe działania, a tu naraz śmiało mówią o „czynie społecznym” i to bez dotacji państwowych.

Nieraz przewodnicząca wspomnianego Komitetu Obchodu, a zarazem i sekretarz KM Józefa Tyrak, wysłuchiwać musiała niezbyt budujących dyskusji. Nie dawała jednak za wygraną. Kiedy plan „nowego miasta” rysował się coraz wyraźniej, przybywało jego zwolenników. Z pomocą przyszła organizacja partyjna Walcowni. Inżynierowie i technicy, którzy początkowo wnosili do planu wiele krytycznych uwag, jako jedni z pierwszych stanęli do jego realizacji. Opracowali dokumentację przebudowy rynku, zobowiązali się wykonać część prac. Za przykładem organizacji partyjnej poszła cała załoga. Jedną czwartą śródmiejskiego

placu wzięto pod swoją opiekę. W mieście zaczęło wrzeć. Mimo iż rynek był przestarzały, że tysiące pojazdów jeździły po „kociach łbach”, że lokalizacja przystanku autobusowego, z którego korzystały tysiące pasażerów, nie była korzystna — przeciwników przebudowy centrum miasta nie brakowało.

Nie w tym chyba dziwnego. Przywykli. Nie wyobrażali sobie śródmiejskiego placu w innej szacie. Ale contra przyzwyczajeniom i bezwładowi stanęła kęcka organizacja partyjna. Sprawę przebudowy rynku, budowy nowego dworca autobusowego, parkingów, zieleńców, placów zabaw dla dzieci i wszystkich, co miało uczynić z „grajdółką” miasto z prawdziwego zdarzenia, o-mówiono na plenum Komitetu Miejskiego. Większość plenum poparła inicjatywę kierownictwa. Już następnego dnia poinformowali oni o tych zamierzeniach własne organizacje. W tych ostatnich, jak wszędzie, długo zastanawiano się, czy aby warto inwestycje, nie posiadając na to ani grosza.

Członkowie partii otrzymali konkretne zadania. Poszli do ludzi. Rozmawiali z nimi na stanowiskach pracy, w domach, na zaśmieconych podwórzach. Mówili o realności i korzyściach zamierzonego przedsięwzięcia. Sympatyków inicjatywy partyjnej przybywało. Za walcznikami poszli wólkniarze, spółdzielcy, pracownicy miejscowych instytucji, szkoły.

Grupy terenowego działania, które dotąd pracowały obok komitetów blokowych — teraz powstały sobie wspólne z nimi cel. Gdy grupa terenowa zainicjowała porządkowanie osiedli, aktywni komitety blokowych stali się wielkimi propagatorami tej inicjatywy. Wspólnie agitowali do czynu pozostałych mieszkańców, wspólnie organizowali na podwórzach młodzież do sadzenia kwiatów i zbierania śmieci, wspólnie pracowali z łopata w rękę. Tak było przy ul. Zwirki i Wigury, na Osiedlu Kościuszki, przy szadzawianiu niektórych osiedli.

Do akcji upiększania swoich osiedli włączyli się zaczęli fachowcy mieszkający w sąsiedztwie. Jedni starają się w swoich przedsiębiorstwach o jakieś odpady mogące przydać się w tej pracy. Inni wykonują

niezbędne urządzenia — ławki, huśtawki, kosze na śmieci. Nie tak dawno jeszcze nie przywiązywali do tego większej wagi. Czekali aż im to ktoś zrobi za państwowe pieniądze.

— Państwo buduje — mówili — niech potem starają się o resztę.

Więc i niezbyt się licząno z tym co państwo wznosiło. Deptano trawniki, kwiatniki porastały chwastami. Dzisiaj, działając wspólnie, zmienili zdanie. Mieszkania, domy, podwórza uważają za swoje. Tak samo zresztą jak całe miasto. Teraz to jest ich miasto. Dla tego miasta właśnie budują piękny rynek z klombami, nowoczesnym oświetleniem, ławeczkami. Obok dworca kolejowego wznoszą wspólnym wysiłkiem dworzec autobusowy. Nie będą się już pasażerowie waleśać po bramach śródmiejskich. Wprawdzie budynku dworcowego nie buduje się, ale władze miejskie potrafiły się porozumieć w tej sprawie z PKP. Urządzenia kolejowe służyć będą zarówno pasażerom PKP jak i PKS. Jest to nie tylko wygodne, ale daje również oszczędność kilku mln zł, które trzeba by wydać na budowę nowego dworca autobusowego. W tym wypadku wystarczy betonowa perony i utwardzona nawierzchnia placu.

I pomyśleć, że przez 20 lat pasażerowie PKS biegali po rynku w pogoni za autobusem zatrzymującym się w różnych jego punktach, że mokli i marzli. Dzięki partyjnej inicjatywie w ciągu pół roku wszystko się zmieni na lepsze.

Rynek, dworzec autobusowy, czy zieleńce obok nowych bloków nie są jedyne konkretne prace, którymi mieszkańcy miasteczka powitali IV Zjazd Partii i którymi witają 20 rocznicę powstania Polski Ludowej. Na rozległych terenach nad Sołą powstaje rozległy park. W innych rejonach posiadono już 3 tys. drzew i krzewów. Wypiekali ogródki wokół domów. Również dalsze zamierzenia są interesujące. Podlesie, które już dzisiaj jest ośrodkiem rekreacyjnym, w przyszłości posiadać będzie nowoczesne kąpielisko, ośrodek sportów wodnych itp. Powolano do tego celu zespół robli intensywnie przygotowania. W czynnie społecznym opracowuje się dokumentację.

— Czy aby dacie radę — zastanawiam się głośno w obecności głównego inicjatora tych przedsięwzięć, Józefa Tyrak.

— Czym wartości 1,5 mln zł realizujemy przed terminem, w niespełna pół roku. Tegoroczne Święto Lipcowe miasto powita w odnowionej szacie. Wierzę w to, że kiedy odwiedzicie Kęty za kilka lat, nie poznacie ich.

Zrobiliśmy dopiero pierwszy, ale udany krok. Obserwuje się wielki entuzjazm wszystkich mieszkańców miasta. Chcą robić coraz więcej, aby miasto było coraz piękniejsze, aby nam się wszystkim żyło w nim coraz lepiej...

Zapewne celu swego dopną.

E. PIEKARZ



Sroda Slaska — to jedna z najstarszych miejscowości Dolnego Slaska. W tym roku obchodzi uroczyste 750-lecie nadania jej praw miejskich przez Henryka Brodatego. Tak zwane prawo średzie, będące odmianną prawa magistrabskiego przystosowane do polskich warunków, było później stosowane przy zakładaniu przeszło 500 innych miast. Do XVI wieku Sroda Slaska była jednym z najduższych miast na tym terenie. Po wojnie trzydziestoletniej Sroda straciła prawa magistrabskie i nigdy już nie odzyskała dawnej świetności. Dziś — po całkowitym usunięciu zniszczeń wojennych — liczy około 7 tys. mieszkańców.

Na zdjęciu: Rynek w miasteczku.

Fot. CAF — Wołoszczuk

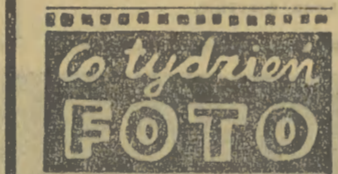
FILMY MIESIACA



„TAK SIĘ ZACZEŁO” — to tytuł dokumentu montażowego produkcji niemieckiej (NRD), reżyserii Annelie i Andreu Thorndika. Mimo wielu zrehabilitowanych dotąd filmów montażowych ukazujących dzieje i problematykę I połowy XX wieku, „Tak się zaczęło” udało się przedstawić materiał nowe, nieznanne, wnoszące nowe wartości poznawcze w naszą wiedzę o doniosłych przemianach polityczno-społecznych, zachodzących w ZSRR. Do realizacji tego filmu użyto materiały z archiwum i muzeum NRD, ZSRR, Polski, Francji, USA, Czechosłowacji, Austrii i Anglii. Film ujęty jest we współczesną kłame — zdjęcie pierwszego lotu w kosmos Jurija Gagarina. (WB)

Nagroda tygodnia

Zdjęcie reproduktowane dzisiaj w naszym kąciku nadesłał Jerzy Pieśniakiewicz (Nowy Sącz, ul. Daszyńskiego 5b/17). Przedstawia scenkę z defilady wojskowej. Autor wybrał najbardziej właściwy moment. Umiał tak ustawić aparat, by można było oglądać dalsze szeregi marszerujących. Najważniejszy jednak jest nastrój bi-



jący z tego zdjęcia. Warto wrzeszczę podkreślić dobre zharmonizowanie tła z sylwetkami wojskowych.

Album dla fotamatorów

„Arkady” wydały piękny album, na który składa się 87 reportaży czolowych polskich fotoreporterów. Dzięki temu wydawnictwu została udostępniona szerzej opinii publicznej polska współczesna fotografia prasowa, której osiągnięcia dorównują już normom światowym. Na album składa się 188 zdjęć. Fotomator może znaleźć tutaj kopalnię tematów i podglądnię warsztat twórcy. Może nauczyć się tak wykonywać zdjęcia, by mogły interesować nie tylko najbliższe otoczenie, ale szersze grono, a nawet zdobywać laury na tak licznych obecnie konkursach fotograficznych.

Wyłapanie nastroju jakiejś jednej niepowtarzalnej chwili, jednego grymasu, jednego ruchu — oto największa sztuka. Prawdziwie dobre zdjęcie powinno być żywiołową relacją, a nie wyreżyserowanym widowiskiem.

We wstępie do albumu czytamy: „Nie fotografik, a fotoreporter staje znowu w centrum zainteresowań publiczności. Nie fotografia jako rodzaj technicznego pedzla abstrakcyjności, ale fotografia jako wzruszenie — rodzimy człowiek — oto zadanie”.

Z tego albumu można wynieść ogromne korzyści. Powinno on znaleźć się w rękach każdego fotoreportera. A śpieszyć się trzeba, gdyż nakład, jak na takie wydawnictwo, ograniczony.

Polityka wchodzi do uniwersytetu nie jako czynnik walki, tylko jako przedmiot badań — twierdzi Karol Jaspers, jeden ze słynnych teoretyków uniwersytetu liberalnego, którego typ pojawia się na przestrzeni XIX wieku w Europie. Nie było w tym stwierdzeniu zbyt wiele prawdy. W zjednoczeniu Niemiec i Włoch np. nie kto inny a właśnie uniwersytety odegrały znaczną rolę polityczną — ale nie o to akurat chodzi. Koncepcja ta wyrosła na gruncie niezależności rozwoju społeczeństwa w stosunku do potrzeb interesu państwa. Określała ona funkcję uniwersytetu jako instytucji powołanej głównie do prowadzenia badań naukowych oraz dostarczania wysoko kwalifikowanej elity. Ekskluzywna, sztucznie suwerenna zasada uniwersytetu liberalnego zaczyna przegrywać już — przed pierwszą wojną światową. Postęp nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych, wzrost aparatu administracyjno-państwowego, rozwój przemysłu i handlu, (które domagają się zwiększenia ilości odpowiednio wykwalifikowanych specjalistów) — to wszystko godzi w istotę liberalnych uczelni.

W latach dwudziestych naszego wieku pojawia się więc w Europie typ uniwersytetu technologiczno-demokratycznego. Spotykamy go głównie w Anglii, w Niemczech i we Włoszech. Tym razem jest to koncepcja uczelni opartej na programie wiedzy wąskospecjalistycznej, wiedzy zawodowej, służącej głównie kształceniu wysoko kwalifikowanych fachowców. Jej narodzinom towarzyszy bowiem silne zapotrzebowanie na wielkie ilości specjalistów. Zaspokajając ten nakaz uniwersytet szybko obniża poziom nauczania. Powstaje ogromnie niekorzystna dysproporcja między olbrzymim wzrostem rzesz studiujących i ogromnie niskim wzrostem kadry wykładowców. Stosuje się mechaniczne sposoby nauczania i egzaminowania. Uniwersytety zmieniają się w „uczelnie — mamuty” np. uniwersytet paryski, rzymski, neapolitański. Mimo swych założeń, uniwersytet technologiczno-demokratyczny jest nadal instytucją klasową. We Francji wśród studiujących młodzieży tylko 4 proc. stanowili młodzież robotniczą, w Belgii (uniwersytet jest tutaj najbardziej selektywną instytucją) 5,5 proc. studentów pochodzenia robotniczego i zaledwie 0,5 proc. pochodzenia chłopskiego. Ostry charakter klasowy uczelni podtrzymuje system słonych opłat za naukę i utrzymanie.

Koncepcja uniwersytetu technologicznego pod wieloma względami nie zdaje egzaminu. W Europie szuka się więc obecnie nowych rozwiązań. Proponuje się więc np. zastąpienie uniwersytetu liberalnego i technologicznego, uczelnia chrześcijańska opartą o jedność, religijny pogląd na świat. Reformy przeprowadzane we Francji w latach 1961 — 62 idą w kierunku zapobieżenia negatywnym skutkom wąsko pojętej specjalizacji. Dąży się więc do integracji wykładanej wiedzy, rozszerzenia programu wykładów dla specjalistów i zbliżenia nauki z praktyką.

Ustrój demokracji ludowych stworzył zupełnie odmienny, własny typ uniwersytetu — uniwersytet socjalistyczny. Istnieje kilka podstawowych tez, które decydują o specyficznej odmianie i rodzaju tej właśnie uczelni uniwersyteckiej. Po pierwsze: jak zadna

z dotychczas przedstawionych, tkwi głęboko w społeczeństwie przez to, że zaspokaja podstawowe potrzeby najliczniejszych klas społecznych. W Polsce np. 30 proc. ogółu studiujących pochodzi ze środowisk robotniczych, 20 proc. wiejskich, 5 proc. z inteligencji pracującej. Prawo do wiedzy i nauki stopnia najwyższego stało się więc u nas prawem dosłownie demokratycznym, czyli powszechnym: poza brakiem zdolności i chęci podjęcia studiów, nie istnieją przeszkody utrudniające dostęp na wyższe uczelnie. Usunął je system wielokrajowej pomocy ze strony państwa świadczony na rzecz

W STAŁYM ROZWOJU

szkolnictwa i uczącej się młodzieży.

Druga podstawowa cecha uniwersytetu socjalistycznego, dotyczy jego pozycji i roli politycznej: jest uczelnia, która służy całemu społeczeństwu; zaspokaja potrzeby gospodarcze i kulturalne całego kraju w przeciwieństwie do państw zachodnich, gdzie uczelnie respektują również interesy prywatnych przedsiębiorstw.

Różnice tkwią jeszcze i w czym innym. Otóż koncepcja naszego uniwersytetu nie jest statyczna: jest uczelnia, która służy całemu społeczeństwu; dostosowywania programu oraz metod nauczania do zmieniających się nowoczesnych wymagań nauki, dydaktyki i postępu społecznego. — Dowodem o tych tendencjach są przeprowadzone w ostatnich latach reformy szkolnictwa wyższego w Związku Radzieckim, na Węgrzech, w Jugosławii, w Polsce. Na uniwersytetach polskich były to zmiany idące w dwóch kierunkach: wyeliminowania zbędnych treści z programów studiów, a w związku z tym ściślejsze powiązanie wiedzy zdobytej na uczelni z praktyką. Poprzedziły je wcześniejsze przeobrażenia organizacyjne, m.in. wyodrębnienie i usamodzielnienie pewnych wydziałów: np. wydziałów medycznych czy rolnych.

Obecnie szkolnictwo wyższe znowu stoi wobec faktów, które wymagać będą dalszej zmiany jego oblicza.

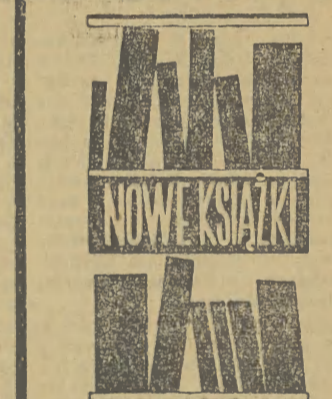
Studencka społeczność polska liczy aktualnie około 190 tys. W latach osiemdziesiątych osiągnie prawdopodobnie 600 tys. Podobny wzrost nastąpi nie tylko u nas. We Francji, na samym tylko uniwersytecie paryskim w ciągu najbliższych 7 lat, ilość studentów podniesie się o jakieś 60 tys. słuchaczy (85 do 150 tys.)

Wyniki badań naukowych stają się nieodzownym, powszechnym warunkiem postępu wszystkich dziedzin życia państwowego. Należy zatem liczyć się z coraz ściślejszą korelacją planów badawczych z planami rozwoju ekonomicznego — społecznego. Podobny system objął już wszystkie uczelnie, na których prowadzi się badania — i to nie tylko w krajach, gdzie planowanie ekonomiczne wynika z przesłanki ustrojowych. Trzecia konieczność — to powstawanie

wielojęzyczna działalność popularyzatorska z zakresu wiedzy.

Już te choćby przesłanki, wybrane spośród innych, nie mniej istotnych budują więc przyszłość uniwersytetu socjalistycznego — instytucji tworzącej zaangażowaną we współczesnych przeobrażeniach społeczno-gospodarczych swojego kraju.

Opr. M. SZELINGOWSKA



Karol Marks — Fryderyk Engels — DZIELA, tom VIII, Wyd. „Książka i Wiedza”, str. 848, cena 30 zł. — Tom zawierający prace napisane w okresie od sierpnia 1851 do marca 1853 roku.

HISTORIA WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO 1914—1945 — tom I. Przygotowanie i rozpoczęcie wojny przez mocarstwa imperialistyczne. — Praca zbiorowa. Wyd. MON, str. 697 — plus tom map — cena 95 zł.

Tadeusz Łętocha — ANGOŁA PRZEMOWIŁA — Wyd. „Książka i Wiedza” str. 245, cena 16 zł. — Geografia, historia oraz dzieje ruchu narodowo-wyzwoleńczego Angoli.

Antoni Przygoński — Z PROBLEMATYKI POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. Wyd. MON, str. 285, cena 30 zł. — Niektóre zagadnienia politycznej i wojskowej — Walki na Woli — Dokumenty.

Andrzej Nowicki — ATEIZM. Wyd. Iskry, „Co to jest?”, str. 140, cena 9 zł. Zarząd problematyki i historii.

Jerzy Andrzejewski — POPIÓL I DIAMENT — Wyd. PIW, str. 344, cena 10 zł. Wznowienie znanego powieści w ramach Biblioteki Powszechnej.

Władysław Machajek — WYPIEKNIALAS W LESIE — Wyd. MON, str. 346, cena 18 zł. — Opowiadania.

WIEŚCI ROLNICZE

ZIEMIANKI I EKSPORT

Wywożymy je do 21 krajów na wszystkich kontynentach. W Europie największymi odbiorcami są: Francja, Szwajcaria, Belgia, Hiszpania i Portugalia. Polski ziemiak robi więc karierę i perspektywy tego eksportu są dobre.

SKORZONERA

Jest rośliną o długich, czarnych korzeniach. Korzenie te spożywa się po obraniu ze skórki, przyrządza jak szparagi. Mają dobry smak, dużo soli mineralnych i pewne ilości witamin. Z powodzeniem można uprawiać ją w Polsce, ale jak dotychczas skorzonera nie zdobyła większej popularności.

ROLNICTWO I POLIE PLASTYKOWE

Na szeroką skalę w Japonii, a ostatnio także w Rumunii, szkicuje się inspekty potrzebne do zmiany szkłem — folię plastikową. Koszty budowy są znacznie mniejsze, a temperatura w nich jest znacznie wyższa niż pod szkłem, dzięki temu wiele upraw dojrzewa znacznie wcześniej.



— Zjawil się pan w samą porę, mon ami. Właśnie odjeżdżamy. — Poprowadził mnie do wagonu służbowego i gestem poprosił, bym wsiadł. — To mój dom — rzekł. — Entrez, M'sieur.

Potem odszedł, ja zaś wdrapałem się do wagonu. Wewnątrz było nieskazatelnie czysto i zaskakująco przytulnie. Znajdował się tam przedział z piętrowymi łózkami po obu stronach, a za nim coś w rodzaju saloniku, gdzie były obijane skórą siedzenia i stoliki, w głębi piecyk do palenia drewnem, wielki jak piec kuchenny. Mahoniowa boazeria i wisząca pod dachem lampa naftowa dopełniały tej edwardiańskiej atmosfery.

Usiadłem, nagle zupełnie wyczerpany. Leżąc niedawno w ciemnej łbie baraku i rozmyślając o Laroche'u, obawiałem się, że nigdy nie zdolał osiągnąć tego następnego stadium, a oto już tu byłem.

Przez długi czas nie się nie działo, a potem rozległy się krzyki i gwizdek. Wyszedłem na

pomost z tyłu wagonu. Wzdłuż toru błyskały larki, a czarna cisza nocy przerwała raptem żalobne wycie lokomotywy. Bufory wagonów szcześnie narastającym crescendo, które doszło do szczytu, gdy wagon służbowy szarpnął i ruszył z miejsca. Henri wskoczył na pomost i stanął obok mnie.

— Alors, n'marchons.

Staliśmy tam patrząc jak przesuwa się w tył jedynie oświetlone okno zaznaczające miejsce, gdzie stały budynki lądowiska. A potem nie było już nic — ani jednego światła, ani śladu obozu. Sosnowa puszcza zamknęła się wokół nas, i był tylko stukot kół na złączach szyn, i zimna, czarna noc. Zawróciłem w ciepło wagonu, gdzie lampa naftowa tańczyła na haku, a Henri stał przy piecyku zaparzając kawę.

Wypilem z nim filiżankę i wypalilem papierosa, po czym przeprosiłem go i położyłem się na jednym z górnych łóżek. Tym razem zasnąłem od razu i leżałem jak kłoda, tylko niejasno

światłem przystawania pociągu oraz odgłosu ruchu i rozmów. Po długim czasie zabrzmiły krzyki i szcześnie złączy wagonów, i obudziłem się zziębnięty, zdrętwiały i spocony od spania w ubranu. A kiedy przekrocziłem się na bok twarzą do usmołonego okna, ujrzałem za nim mroźny, szary świt gwiazdkowych choinek, białe opylonych śniegiem — i ledwie mogłem uwierzyć własnym oczom.

Zląłem powoli z łóżka i poszedłem na tył wagonu. Wzdłuż pociągu szli ludzie otwierając podwójne drzwi umieszczone w podłogach wagonów, tak że tużec wysypował się na obie strony toru, gdy z wolna posuwał się naprzód. Szyny odbiegały za nami dwiema czarnymi niemi, które na koniec ginęły w białym lasu, a kiedy opuściłem się na ziemię i spojrziałem przed siebie, wszędzie było to samo: nigdzie nie w tym zimnym, twardego światła, oprócz pociągu — czarnego, samotnego intruza.

Wdrapałem się z powrotem do wagonu służbowego, bo nie byłem odpowiednio ubrany na takie zimno. W wagonie nie było teraz nikogo

i przysiadłem na dolnym łóżku trzęsąc się i wyglądając na dół. Za oknem przesuwała się deska z wymalowanym numerem 235, a zaraz potem pociąg szcześnie na rozjeździe i stanął. Następnie cofnęliśmy się na inny tor i w końcu zatrzymał na dobre.

— La fin du voyage! — zawołał na mnie Henri z tylnego pomostu. — Pan pozwoli. Przekazuję pana mojemu przyjacielowi, Georges'owi.

Wyszedłem za nim z wagonu służbowego i stwierdziłem, że stojmy na odcinku podwójnego toru. Za nami stał rząd starych wagonów z dymem unoszącym się z blaszanych kominów.

— Pociąg mieszkalny — rzekł Henri, kiedy brnęliśmy przez syki śnieg, głęboki już przeszedł na cal. — Tam panu dadzą śniadanie, — Popatrzał na moje ubiwanie. — Pas bon — rzekł i potrząsnął głową. — Weź pan przedko z magazynu ubranie, mon ami, bo tu umrzesz, he? — i uśmiechnął się do mnie. — C'est le mauvais temps. Śnieg za wcześniej przyszedł w tym roku.

(C. D. N.)

nasze MIASTO

cyklu odbędzie się 21 czerwca. Tematem jej — podwójnie i sennie zabawkowe — Rynku Krakowskiego. Wycieczkę prowadzi B. Schönborn. Zbiórka o godz. 12 pod pomnikiem Mickiewicza.

Nie siali a wyrosły

Wczoraj jednej z mieszkanki Krakowa p. Michaliny Opalskiej przydarzyła się niecodzienna przygoda. Gdy rano ścinała trawę na kłombie przed kamienicą, w której mieszka przy ul. Kółkarskiej 10 zauważyła wśród trawy piękne dwie pieczarki. Wyrosły nie siano. A przecież u hodowców wymagają specjalnie sprząkanych i higienicznych warunków. A to przekorne pieczarki!

Kto chce kupić samochód?

Kto chce nabyć samochód w roku 1965 musi już teraz najpóźniej do 15 lipca złożyć zapotrzebowanie w Wydziale Komunikacji RN m. Krakowa. Entuzjastów 4 kółek maszyn i jedynki rozmiarów. Chodzi o mianowicie o samochody objęte rozdzielaniem terenowym dla jednostek organizacyjnych, względnie nadrzędnych jednostek terenowych.

W 20 rocznicę śmierci bojowników z GL — PPS

24 czerwca 1944 roku na stacji kolejowej w Rydzynie zginęli w walce z okupantem Adam Ryszewski, Józef Kornas, Ryszard Krowczyński i Stanisław Głuchowski. W 20 rocznicę ich śmierci, w dniu 24 czerwca w lokalu ZBOWID w Krakowie ul. Wielopole 145 o godz. 19.30, odbędzie się uroczysta akademія.

Komitet Organizacyjny zaprasza członków ZBOWID i uczestników walki z okupantem do wzięcia udziału w Akademii ku czci poległych Bohaterów, którzy oddali swoje życie niosąc pomoc więźniom Oświęcimia.

Sesja DRN Grzegorzki

25 czerwca odbędzie się XIX zwyczajna sesja DRN Grzegorzki. Złożą się na nią m. in. sprawozdanie z działalności komitetów blokowych, działalności sanitarnej PIS oraz z działalności na odcinku architektoniczno-sanitarnym Prez. DRN.

Poznajemy Kraków

Tradycyjnie już Towarzystwo Historyczny i Zabytkowy Krakowa organizuje cykl wycieczek po Krakowie. Pierwsza wycieczka z tego

Dział Informacji Miejskiej...

„Gazety Krakowskiej” prosi Czytelnika, którego samochód marki „Trabant” uszkodzony został w ul. Miejskiej o pomoc w wypadku na ul. Mogińskiej o pomoc w skontaktowaniu się z redakcją w osobistej sprawie. Dział pracuje codziennie w godzinach od 9 rano do 17-cj. REDAKCJA

Budujemy białą ciuchę

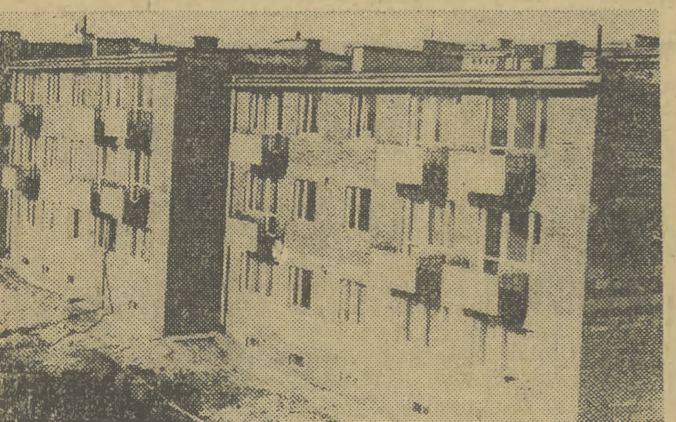
To jest czyn całego miasta

Za kilka tygodni, a dokładnie w dniu 22 lipca Kraków będzie najmiejscem niecodziennego wydarzenia. W tym dniu oddana zostanie bowiem do użytku kolejka waskotorowa na Bielany, popularnie zwana ciuchą. W chwili obecnej na szlaku kolejki trwają intensywne prace torowe oraz budowlane, w których oprócz zaangażowanych przedsiębiorstw pracują w czynie społecznym mieszkańcy dzielnicy i miasta, żołnierze, młodzież.

Awantura w Barze Polskim

16 bm. w godzinach wieczornych przy ul. Mikołajskiej miała miejsce awantura, która zakończyła się interwencją pogotowia ratunkowego. Współwłaściciel „Baru Polskiego” ob. Kazimierz Wolny pobił dotkliwie żelazną kasą swego współnika 70-letniego Stanisława M., którego po tym zajściu musieli opatrzyć pogotowie ratunkowe. Ob. M. pozostał obecnie w leczeniu po poważnym stwierdzono u niego wstrząs mózgu i inne obrażenia ciała. Ob. K. Wolny pełni aktualnie funkcje prezesa sekcji gastronomicznej w mieście Kraków i woj. krakowskie przy Zrzeszeniu Prywatnego Handlu i Usług. (x)

Oto jeden z budynków osiedla Asnyka w Wieliczce, który dzięki realizacji uchwały Prezydium WRN w sprawie rozwoju miasta odbiera wieloletnie zaniedbania. Lokatorami domu są członkowie spółdzielni mieszkaniowej w Wieliczce. Fot. J. Siliński



„GAZETA KRAKOWSKA”, organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie, ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 514. ADRES WYDAWNIWA: TWA: Krakowska Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiłna 2, nr tel. 559 82. TELEFON REDAKCJI: centrala redakcyjna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 559 82; dział partyjny — 283-67; dział kultury, oświaty i nauki — 559-80; dział łączności z czytelnikami (listów) — 636-23; dział informacji miejskiej — 289-95; dział sportowy — 283-47; dział ekonomiczno-rolny — 210-68; dział depeszy — 225-93; dział terenowy — 246-57. ODZIAŁY: MARCHLEWSKIEGO 4, tel. 20-21; NOWY TARG, Plac Pokoju 33, tel. 532; OLKUSZ, Marchlewskiego 1, tel. 532. Nie zamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruru” i Porady OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiłna 2, i piętro, tel. 552-40 oraz oddziały: Tarnów, Krakowska 1, tel. 650; Nowy Sącz, Jagiellońska 14, tel. 501; Chrzanów, Al. Leona 45, tel. 859; Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 225; Olkusz, Al. Marchlewskiego 1, tel. 537; Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 417-80.

Siedmioklasiści przed nową próbą

8 tys. dzieci pożegnało szkoły podstawowe

W dniu wczorajszym w 100 krakowskich szkołach zakończyli naukę uczniowie klas siódmych. Około 8 tys. dzieci opuściło mury szkół podstawowych. W wielu szkołach zakończeniem roku i rodnianiem świadectw siódmioklasistów miało bardzo uroczysty charakter. Kwiaty, przemówienia, gorące słowa pożegnania, życzenia na dalszą drogę, cz-

herbatka. Nie zabrakło też nagród i wyróżnień.

Nowa Huta Osiedle Szkolne. W szkole nr 84 punktualnie o godz. 8 do udekorowanej sali gimnastycznej wchodził 140 uczniów klas siódmych. Po przemówieniu pożegnaniem kierownika i przedstawicieli rodziców, uczniowie klas szóstyh życzą swoim koleżankom i kolegom dalszej nauki i powodzenia w życiu. W imieniu czterech klas siódmych żegna szkołę dziewczynka i chłopiec. Kwiaty, poczulki, przyzwroczka — że nie zapomną chwil spędzonych w szkolnej ławie. Potem wspólnie zdjęcia i uroczysty moment wręczenia świadectw. Wychowawca odczytuje ze złotej księgi nazwiska tych najlepszych. Są i upominki i piosenki i koncert akordeonistów.

Zegnaj szkoło! Od dziś wakacje dla siedmioklasistów, a we wrześniu dalsza nauka.

Nasz czyn na XX-lecie

Realizują zobowiązania

Neustannie napiwiają do redakcji informacje na temat realizacji zobowiązań jakim krakowskie zakłady pracy czczą XX-lecie Polski Ludowej oraz IV Zjazd Partii, który w dniu wczorajszym zakończył swe obrady. W listach nadsyłanych do redakcji informowano również o telegramach i pozdrowieniach, jakie przesłane zostały do uczestników IV Zjazdu. O realizacji zobowiązań informujemy m. in. zalogą Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, która z nadwyżką i przedterminowo realizuje swe plany produkcyjne. Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych Zakładów Tytoniowych wynosi ponad 350 tys. zł. Niezależnie od czynu produkcyjnego zalogą zrealizowała szereg zobowiązań o charakterze społecznym obejmujących prace porządkowe na terenie własnego zakładu pracy oraz dzielnicy Nowa Huta.

Poważny udział w realizacji zobowiązań przedzjazdowych mają także krakowscy kolejarze. Wartość ich czynu na XX-lecie i IV Zjazd Partii obliczona jest na kilka milionów złotych. Sumę tę tworzą zarówno zobowiązania o wieloletniej wartości jak i czynny pozostaw, ale również ważne w skali jednej stacji kolejowej czy jednego stanowiska pracy. Takim czynem było zobowiązanie kolejarzy ze stacji Łowickiej w pow. krakowskim, którzy pracowali przy rozładunku zwirow przernaczonego pod budowę dróg w tamtejszej okolicy. (jak)

Przegląd dorobku literatów krakowskich

Pod takim tytułem otwarta w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Brackiej 17 wystawa, będąca jeszcze czynna tylko do 20 czerwca włącznie.



Coraz częściej na terenie kombinatu im. Lenina można spotkać krakowian oraz turystów z całej Polski, którzy z ogromnym zainteresowaniem zwracają na ten potencjalny zakład pracy. Zwiedzanie kombinatu to wielka okazja dla zapoznania się z trudną i odpowiedzialną pracą hutników. Na zdjęciu: uczestnicy jednej z wycieczek. Fot. S. Gawiński

Sesje i komisje po południu?

Ostatnia sesja DRN Kleparz odbywała się po południu, najbliższa sesja na Grzegorzki wyznaczona została na godz. 16. Wiąże się to z zaleceniem kancelarii Rady Państwa, aby sesje rad narodowych i posiedzenia komisji odbywały się w godzinach popołudniowych. Były to trudności z obsługą kancelaryjną tych posiedzeń, jako że urzędnicy pracowali w godzinach przedpołudniowych. Uprościło sprawę wprowadzenie popołudniowych dyżurów we wszystkich wydziałach rad narodowych.

W Miejskiej Radzie poinformowano nas, że posiedzenia komisji będą zwoływane przeważnie w piątki w godzinach popołudniowych. Nowe zarządzenie wywołało szereg krytycznych uwag. Np. jeśli chodzi o sesje, to niektórzy racją są zdania, że posiedzenia popołudniowe nie pozwolą poświęcić się w pełni omawianym problemom, ponieważ będzie się przychodziło na takie poróżnienia w 8 godzinach pracy. Twierdzą oni, iż sesje trwać będą dłużej i osłabia się na nich więcej spraw niż na posiedzeniach specjalistycznych komisji.

Ale na pewno nowy eksperyment, mający na celu oszczędność czasu przeznaczanego na urzędowanie — wart jest próby i praktycznej oceny. (am)

Splonęła stodoła

W Dzięśławicach w powiecie krakowskim splonęła stodoła i dach domu mieszkalnego, własność Heleny Zasada. Straty wynoszą około 70 tys. zł. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna.



Nie mogą uskarżać się na brak klientów uliczne wózki z wodą siodłową. Sprawia to piękna pogoda, jaka od wielu dni panuje w naszym mieście. Fot. H. Ziarska

Zmotoryzowani spotykają się w hali „Wisły”

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Komenda Ruchu Drogowego MO w Krakowie, organizują w dniu 24. VI. br. o godz. 18 w hali sportowej TS Wisła w Krakowie przy

Nie tylko dla krakowian

Okazuje się, że Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu nie ograniczają swej działalności wyłącznie dla naszego miasta i województwa. Współpracują one bowiem również z innymi rejonami Polski, a szczególnie z województwami śląskimi, kieleckim i opolskim. Zresztą działalność to poszerzono obecnie także o woj. olsztyńskie organizując w Ludzarku i Reszlu dwie wystawy zabytków i dzieł sztuki z Muzeum na Wawelu. I tak w Ludzarku zorganizowano wystawę gobelinów oraz tkanin artystycznych XVII i XVIII wieku. Natomiast w zabytkowym zamku w Reszlu ekspozycję są tkaniny i broń wschodnia przywieziona do Polski w XVII wieku. (jók)

Jest się czym pochwalić

W ANNYM miejscu piszemy o uroczystym zakończeniu roku szkolnego przez siedmioklasistów. Za kilka dni naukę ukończą uczniowie innych klas szkół podstawowych i zawodowych, wychowankowie liceów, techników a także studenci. Ale okazuje się, że nie tylko dla nich czerwca jest ostatnim miesiącem nauki, zdobywania wiedzy. Konczy się również rok szkolenia partyjnego — okres wykładów, prelekcji i odczytów w organizacjach partyjnych, wieczorowych szkółach aktywu itp.

WSTEPNA analiza szkolenia partyjnego na terenie naszego miasta pozwala stwierdzić, że w tej dziedzinie zaszły w minionym roku szkodliwym dalsze pozytywne zmiany. Wzrosła, i to poważnie ilość słuchaczy, polepszyła się dyscyplina, dano się zaobserwować większe zainteresowanie podejmowaną tematyką szkoleniową. I co nie najmniej ważne, szkoleniem w organizacjach partyjnych

zespołach szkoleniowych, a członkowie partii stanowią 53 proc. ogółu słuchaczy. Z zespołami tymi pracowało 120 wykładowców, z których zdecydowana większość to ludzie z wyższymi studiami, o dużym wyrobieniu społecznym i politycznym. Wykładowcy ci współpracowali z dzielnicowymi ośrodkami propagandy partyjnej. SROD podgórkich zakładów pracy do dobrym szkoleniem i dużym zainteresowaniem wyróżnił się m. in. „Kabel”, Podzespół, Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Ciężkiego — Zakład nr 2, Wzr PKP Piąsów, Zakłady Sodowe oraz KZPO.

ROZWIĘZIE i w innych dzielnicach sprawa szkolenia partyjnego była zagadnieniem, któremu poświęcano szczególne wiele uwagi. Np. poważnym osiągnięciem Zwierzyniecka są rezultaty, jakie uzyskały tamtejsze wieczorne szkoły aktywu partyjnego. Efektem tej pracy jest m. in. duża ilość zgłoszeń kandydatów do Wiceprezesa Szkoły Nauk Społecznych. Tematyka, która w pierwszym stopniu dominowała w dziedzinie Zwierzynieckiej była zagadnieniem z zakresu socjologii i stosunków międzyludzkich.

CO GDZIE, KIEDY

Niedziela 21-22 Poniedziałek
Alicji Pauliny

TEATRY

NIEDZIELA
IM. SŁOWACKIEGO: Kraków, w górę — 19.15, SALA KLUBU ZZK: Adela i stressy — 19.15. STARY TEATR: Cud w Alabamie — 19.30. KAMERALNY: Szczęście rodzinne — 19.30. ROZMAITOSCI: Farfuria królewska (pol.) — 19.30, DREWNIANA MIKA — 19.15, LUDOWY: Śmieć na gruszy — 19.15. RAPSOZYCZNY: Pan Tadeusz — 19.15. MUZYCZNY (Teatr im. Słowackiego): Hagth — Harnasie — 14. GROSZKA: Z szybkością 100 km/godz. do piekła — 16. KOLEJARZA: Bohater mimo woli — 19. JAMA MICHALIKA: Dwidziostolatka z przeszłością — 22.30.

KINA W NOWEJ HUCIE:
SWIT: Bajki — 11.15, Burza nad stepem (wl. fr.) — 16.15, 15.45, 18.20.15, SWIT m. sala: Otello (radz.) — 15.17, 17.00, SWIATOWID: Bajki — 11, Zona dla Australijczyka (pol.) — 12.15, 15.45, 20.30. SWIATOWID m. sala: Daleka droga (pol.) — 15.17, 19.15, SWOSZOWIANKA: W ściepach ułlan (arg.) — 18.20, BALLADYNA: Program dla dzieci — 15.30, Dwa bracia Adama (pol.) — 17.19, KOLOROWE: Program dla dzieci — 15.30, Niezajomy z pociągu (USA, 16 lat) — 17.19, SFINKS: Program dla dzieci — 10.11, Zabawna buzia (USA, 16 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. ORION (Podzieł m. sala): Ogniomistrz Kałes (pol.) — 17.19.

PLASZÓW Kolejarz: Czerwone berety (pol.) — 16.15, 19.15, PROKOCIM — ZZK: Krądownik szos (fr.) — 16.15, 19.15, WIELICZKA — Górnik: Przemieniony z wiatrem, SKAWINA — Junak: Cudotwórca, Hutnik: Samotność długodystansowca.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

PNONIEDZIAŁEK
ROZMAITOSCI: Manekin z teatru „Areny” — 19.15, RAPSOZYCZNY: Pan Tadeusz — 19.15, MUZYCZNY (Teatr Słowackiego): Straszny dwór — 19.15.

JAMA MICHALIKA: Dwidziostolatka z przeszłością — 22.30.

KINA

NIEDZIELA
APOLLO: Zbrodnia (wl. fr.) — 16.15, 18.20, 20.15, Grzeszny anioł (radz.) — 16.15, 18.20, 20.15, CASINO: Niezajomy z zmiroku (NRF, 16 lat) — 11, Dwa oblicza zemsty (USA, 16 lat) — 15.15, 18.20, ZOLNIEK: Bajki — 11, Przemieniony z Plemion (fr.) — 16.15, 18.20, 20.15, ISKIERKA — nieczynny, KRAKUS: Bajki — 11, 12, 13, Krzyk strachu (ang.) — 16.15, 18.20, 20.15, KULTURA: Afrykańska królowa (ang.) — 12.15, 15.45, 18.20, MELODIA: Kwiat na śniegu (7 lat) — 11, Rocco i jego bracia (wl. fr.) — 18.20, 20.15, MASKOTKA: Program dla dzieci — 10.30, 11.30, Z rąk do rąk (NRF, 16 lat) — 15.30, 17.45, 20.15, MINIATURA: Prośbę dla dzieci — 11, 12, 13, Wyprawa w Tatrach Słowackie — 16, Warszawa premiera (pol.) — 7.15, 17.19, MIKKO: Czarna skrzydła (pol.) — 17.45, 20.15, MELODIA: Słodkie niebo (fr.) — 18.15, 20.15, WARSZAWA: Cartouche — 16.15, 18.20, WARSZAWA: Złoty niebo (fr.) — 16.15, 18.20, WISELA: Uprawdzenie (wl.) — 15.45, 18.20, 20.15, WOLNOSC: Zona dla Australijczyka (pol.) — 12.15, 15.45, 18.20, WRZOS: Gwiazdka szeryfa (USA, 12 lat) — 15.45, 18.20, ZDROWIE — nieczynny, ZWIĄZKOWIEC: Via Margutta (wl.) — 18.15, 20.15.

KINA W NOWEJ HUCIE:
SWIT: Burza nad stepem (wl. fr.) — 16.15, 18.20, 20.15, SWIT m. sala: Makbet (ang.) — 14.15, 17.15, 19.30, SWIATOWID: Zona dla Australijczyka (pol.) — 12.15, 15.45, 20.30. SFINKS: Złote psisko (USA, 7 lat) — 16.18, 20. SWSZOWIANKA: BALLADYNA, KOLOROWE, ORION — nieczynny. Pozostałe kina — jak w niedziele.

PLASZÓW — Kolejarz — nieczynny, PROKOCIM — ZZK — nieczynny, WIELICZKA — Górnik: Perła, SKAWINA — Junak — nieczynny, Hutnik: Samotność długodystansowca.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

PNONIEDZIAŁEK
CHIRURGICZNY: Trynitarska 11, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 40, NEUROLOGICZNY: Kobierzyńska.

PNONIEDZIAŁEK
CHIRURGICZNY: Kopernika 21, INTERNISTYCZNY: Kopernika 17, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 40, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

APTEKI

NIEDZIELA
Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradzka 77, Senatorowska 5, Dzierżyńskiego 36b, Zakopłańska 69, N. HUTA — Os. Centrum „A”.

PNONIEDZIAŁEK

Szczepańska 1, Metalowców 1, Retoryka 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórkich 9, Nowogródzka 6, N. HUTA — Al. Red. Pałd. 6.

RADIO

NIEDZIELA
PROGRAM I
12.05: Wład. 12.10: „Plamy na mapie”, 12.30: „Piosenka młodości”, 12.50: Gra duet fort., 13.00: L. Różycki Suiita z bal., „Pan Twardowski”, 13.30: Kon.

PNONIEDZIAŁEK
Godz. 10.00: „Los człowieka” — film radz. od 16.11.35 do 17.50: Przerwa, 17.50: Program dnia, 17.55: „Misi z okienka”, 18.10: „A co dalej?”, 18.25: „Duch zamku Thorkil” — film z serii „Przygody Robin Hooda”, 18.50: „Eureka” — mrg. popularny, 19.20: „Kino krótkich filmów”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.30: Progr. z cyklu „Historia na kopercie”, 20.50: Teatr TV: „Sprawa Bakrana — dramat psychologiczny wg Miroslawa Krleży (Jugosławia)”, 22.20: Dziennik.

TELEWIZJA

10.00: TV Kurs Roln. — „Mechanizacja zbiorów zboż”, 11.00 — 13.10 — przerwa, 13.10: Program dnia, 13.15: „Rzeczywistość” — film pol. od 16 lat, 15.00: „Niedzielnia Biesiada”, 15.40: „My lubimy taniec i śpiewać” — dla dzieci i młodzieży, 16.20: Dźwięk morza, 16.45: Rymy, rytmy i nastroje — pr. rozr., 17.35: Wszystko o Bałtyku — teleturniej, 18.10: Film z serii „Dziwy morza”, 18.30: Notat. zjazdowy, 19.25: Transm. z Medrytu — mezz. Zw. Radz. Hiszpania, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik w przerwie, 21.15: „Miejsce sali koncertowej” — film muz. cz. II, 22.15: Dziennik, 22.30: Sportowa niedziela.

PNONIEDZIAŁEK
Godz. 10.00: „Los człowieka” — film radz. od 16.11.35 do 17.50: Przerwa, 17.50: Program dnia, 17.55: „Misi z okienka”, 18.10: „A co dalej?”, 18.25: „Duch zamku Thorkil” — film z serii „Przygody Robin Hooda”, 18.50: „Eureka” — mrg. popularny, 19.20: „Kino krótkich filmów”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik, 20.30: Progr. z cyklu „Historia na kopercie”, 20.50: Teatr TV: „Sprawa Bakrana — dramat psychologiczny wg Miroslawa Krleży (Jugosławia)”, 22.20: Dziennik.

„GAZETA KRAKOWSKA”, organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie, ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 514. ADRES WYDAWNIWA: TWA: Krakowska Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiłna 2, nr tel. 559 82. TELEFON REDAKCJI: centrala redakcyjna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 559 82; dział partyjny — 283-67; dział kultury, oświaty i nauki — 559-80; dział łączności z czytelnikami (listów) — 636-23; dział informacji miejskiej — 289-95; dział sportowy — 283-47; dział ekonomiczno-rolny — 210-68; dział depeszy — 225-93; dział terenowy — 246-57. ODZIAŁY: MARCHLEWSKIEGO 4, tel. 20-21; NOWY TARG, Plac Pokoju 33, tel. 532; OLKUSZ, Marchlewskiego 1, tel. 532. Nie zamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruru” i Porady OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiłna 2, i piętro, tel. 552-40 oraz oddziały: Tarnów, Krakowska 1, tel. 650; Nowy Sącz, Jagiellońska 14, tel. 501; Chrzanów, Al. Leona 45, tel. 859; Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 225; Olkusz, Al. Marchlewskiego 1, tel. 537; Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 417-80.